

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko - Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

Przemówienie Szefa OZN gen. St. Skwarczyńskiego w rocznicę ogłoszenia deklaracji

Szanowni Panowie!

Przemawiając do Was, jako reprezentantów wszystkich okręgów Obozu Zjednoczenia Narodowego, zebrań tu ze wszystkich województw Rzeczypospolitej, chcę rzucić kilka myśli programowych o pracy, która stoi przed nami.

Wiem, że słowa moje, podane do wiadomości całego społeczeństwa, wywołają liczne komentarze i, być może, szeroką dyskusję.

Proszę więc — nie Was Panowie tu zebrani, gdyż my dobrze się rozu-

miemy — lecz wszystkich spoza naszego obozu, którzy podejmą z nami dyskusję, by nie zadowalali się przy czepianiem nam etykiety stwierdzającej, czy tezy nasze są totalizmem, czy są zachowawcze, czy radykalne, lecz by rzeczowo oceniali racjonalność rzuconych myśli, by tezom naszym przeciwstawiali swoje własne bez włączania ich w jakieś z góry przygotowane ramy.

Rok upłynął od ogłoszenia przez mego poprzednika pułkownika Adama Koca deklaracji ideowo-politycznej OZN. rozpatrzymy,

Jaki dorobek przyniósł ten rok dla idei zjednoczenia narodu.

Kapitałne znaczenie ma fakt, że deklaracja wywołała żywy oddźwięk wśród społeczeństwa, że zarówno w dyskusji, jak i szerokiej komentarzach żadna z zasadniczych myśli deklaracji nie została podważona, że społeczeństwo znało słusność zasadniczych zrzębów deklaracji. Możemy więc stwierdzić, że deklaracja jest do brą platformą ideową zjednoczenia narodu.

PODSTAWOWA IDEA DEKLARACJI hasło szeroko pojętej obrony państwa, stała się bezsprzecznie własnością całego narodu utrwalała się powszechnie zrozumienie, że wszelkiej zorgani zowanej akcji, mającej na celu wzmoczenie obronności, winny być podporządkowane zasadnicze przejawy życia państwowego, publicznego i nawet indywidualnego.

Jeśliby ktoś chciał idei obronności zarzucić brak czynnika ekspansji, który jest naturalnym wyrazem ambicji ideowych wielkiego narodu, to pamiętać należy, że właśnie sprawa organizacja życia kulturalnego i gospodarczego narodu, w myśl zasad obronności państwa, stanie się podstawą dla naszej ekspansji.

Ustaliło się również poczucie konieczności planowej organizacji całej pracy państwowej. Potrzeba tej planowości jest dziś uznana powszechnie.

Oboz Zjednoczenia Narodowego kładzie silny nacisk na planowy rozwój życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego w Polsce, opracowując wszelkie problemy w zorganizowanym przy naczelnych władzach OZN. biurze studiów i planowania. Do współpracy zostają powołane specjalne ośrodki koncepcyjne na niższych szczeblach organizacji terenowych obozu. Ponaud to obóz propaguje usilnie koordynację pracy w dziedzinie planowania poszczególnych resortów rządowych.

Dodać wreszcie należy, że rok ubiegły wypełniła praca organizacyjna, która doprowadziła do stworzenia sieci ośrodków terenowych oraz sformowania pierwszej kadry obozu.

Takie są ważniejsze przepracowania i zdobycze ubiegłego roku działalności Obozu Zjednoczenia Narodowego. Będą one podstawą dla naszej dalszej działalności i wyłożonej pracy.

Konstytucja w swych pierwszych 10 artykułach określa lapidarnie

STOSUNEK OBYWATELA DO PAŃSTWA.

Daje szeroką możliwość twórczej pracy jednostkom i zrzeczeniom, żąda jednak zbiorowego wysiłku dla dobra państwa.

„Państwo Polskie” — czytamy w Konstytucji — „jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli” (art. 1, pkt. 1), każdy więc obywatel winien temu wspólnemu dobru oddać swą pracę.

„Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmoczyć siły i powagę państwa” (art. 1, pkt. 3). Zadaniem więc naszego pokolenia jest nie tylko utrzymać obecny stan rzeczy, lecz wspólnym wysiłkiem spotęgować siły państwa.

Art. 5 Konstytucji określa, że „twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego” i zapewnia obywatelom wolność słowa i zrzeczeń, w pkt. 3 jednak znajduje się zastrzeżenie, że „granicą tych wolności jest dobro powszechne”.

Zadaniem więc naszym, jako Obozu Zjednoczenia Narodowego, jest skoncentrowanie wysiłków wszystkich obywateli, zrzeczeń i organizacji, dla których dobro Polski jest celem do wspólnej karnej pracy „aby Polskę podciągnąć wyżej”.

PODSTAWOWYM NASZYM HASŁEM JEST OBRONNOŚĆ PAŃSTWA.

W sprawie tej deklaracja OZN mówi: „siła obronna państwa wywodząca się w prostej linii z dobrze zorganizowanego i kierowanego jego życia wewnętrznego, jest najbardziej przyrodzoną, a równocześnie najkardynalniejszą ideą, pod którą społeczeństwo powinno się skupić, zapominając o jałowych, a demoralizujących sporach, osobistych urazach, porachunkach przeszłości i mędrkującym pieśniactwie. Zespolenie skoordynowanego wysiłku pod tym sztandarem, umożliwi naszemu pokoleniu wykonanie ogromnego zadania, wynikającego z konieczności:

a) odrobienia istniejących ciągle jeszcze pod względem gospodarczym i cywilizacyjnym szkód, wyrządzonych nam przez zaborców,

b) zagwarantowania naszej ojczyzny spokojnego rozwoju i pewności jutra wśród niepewnej atmosfery świata”.

Nieocenionym dorobkiem, który otrzymaliśmy w spadku po Marszałku Piłsudskim, jest nasza doskonale zorganizowana, wyszkolona i bitna armia. Jest ona główną podstawą i gwarancją obronności państwa i stanowi dumę i ukochanie narodu.

Wiadomo jednak dziś już powszechnie, że współczesna wojna wymaga nie tylko wysiłku armii stałej, lecz tytanicznego wysiłku całego narodu i państwa we wszystkich jego dziedzinach.

Armia i zorganizowany do twórczej pracy naród są fundamentami wielkości i obronności państwa.

Stąd wynika

wielka rola Wodza Naczelnego w życiu Państwa.

W czasie wojny dowodzi on nie tylko armią na froncie, lecz musi umieć wyzyskać wszelkie możliwości gospodarcze, komunikacyjne itp. państwa dla celów wojny. Musi właściwie oceniać nastroje, liczyć się z morale narodu



i wywierać nań decydujący wpływ.

Marszałek Piłsudski mówi w tej sprawie:

„...zawsze musimy myśleć o rachunku, który stanowi o podziale wszystkich materialnych obiektów i materialnych rzeczy pomiędzy żołnierzy, którzy biją się na froncie, a pomiędzy tę całą bazę — jak wojsko językiem technicznym mówi — pomiędzy tę podstawę, jaką jest cały kraj ze swymi siłami i ze swymi codziennymi pracami. Ten podział stały i codzienny musi być robiony przez kogoś, a musi go prowadzić Naczelny Wódz”.

W sprawie zaś morale narodu czytamy w pismach Marszałka:

„Rachunek moralny, ten rachunek moralności swego państwa do wojska, jest musem wszystkich naczelnych wodzów, gdy swoje rachunki czynią i prowadzą”.

Dzisiejsze warunki polityczne świata i konieczność bardzo szybkiego uruchomienia wojsk wszelkiego rodzaju do działań zbrojnych wymagają w czasie pokoju silnego pogotowia wojennego państwa. Ten stan rzeczy wzmaga już w czasie pokoju rolę i znaczenie Naczelnego Wodza. Autorytet jego musi być postawiony w państwie tak wysoko, aby mu zapewniał decydujący wpływ na wszystkie czynniki, związane z przygotowaniem narodu i państwa do wojny. Postać Jego musi być otoczona czcią, miłością i entuzjazmem, nie tylko wojska, ale i całego narodu.

POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE POLSKI

pomiędzy wschodem i zachodem Europy oraz brak silnych granic naturalnych, zmusza nas do żywej czujności i uzasadnia tym silniej konieczność wysunięcia sprawy obronności państwa. Zadaniem zjednoczenia dookoła niej całego narodu winno zająć naczelną rolę w naszej polityce państwowej. Polska musi się stać potęgą, gdyż ostatek się może tylko jako państwo potężne.

Braki jednak, jakie wykazują naturalne przestrzenne ramy naszego państwa, mogą równocześnie stanowić warunek dla rozwoju jego potęgi. Wywołują one zawsze żywą czujność obywateli i potęgają wrażliwość na ewentualne zagrożenie najwyższego dobra narodu — państwa. Ułatwione jest również i promieniowanie idei na zewnątrz.

Wysoki przyrost ludności jest podstawą naszej przyszłej ekspansji. Zmusza to nas do przyjęcia i realizacji takiej doktryny gospodarczej, która by pozwoliła na utrzymanie sta-

nu ilościowego ludności w należytych warunkach bytu.

Sprawy gospodarcze należy ujmować jako wyraz zarówno konieczności obronnych, jak i ekspansji państwa. Gospodarka narodowa winna być organizowana i rozwijana z tego punktu widzenia.

Hasło obronności państwa i podciągnięcia Polski wzwyż, stawia naród polski wobec ogromu pracy, do której trzeba wprzeznąć całą masę rąk roboczych. Państwo winno zatem dążyć do tego,

ABY KAŻDY OBYWATEL ZNALAZŁ

Roboty publiczne — pierwszym etapem uprzemysłowienia kraju

Tylko uprzemysłowienie kraju stworzy możliwość zatrudnienia obecnej ludności oraz jej przyrostu i zapewni jej należyty stopień dobrobytu materialnego.

Trzeba sobie oczywiście zdawać sprawę z tego, że uprzemysłowienie kraju nie może być dokonane z dnia na dzień, lecz wymaga długoletniego planowego wysiłku, nie mniej jednak każda faza działalności zmierzającej do określonego celu daje w naszych warunkach pożądane skutki.

Ważnym etapem akcji uprzemysłowienia Polski są

WIELKIE ROBOTY PUBLICZNE,

których potrzeba jest nieosporna. Z robót publicznych tego rodzaju wymienić należy pewne podstawowe urządzenia gospodarcze kraju, które tylko państwo jest w stanie wykonać:

- 1) sieć komunikacyjną dróg żelaznych i bitych,
- 2) regulację rzek, szczególniej Wiśły,
- 3) budowę zakładów energetycznych, jak elewatory, chłodnie, składy itd.

Jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu, że możemy nawiązać roboty publiczne do wielkiego przedsięwzięcia, jakim jest centralny okręg przemysłowy, przyszłe serce przemysłowe kraju oraz punkt orientacyjny dla

Zagadnienie świata pracy.

Zagadnienie świata pracy wysuwa się na czoło tych problemów, od których rozwiązania uzależniony jest w dużym stopniu pomyślny rozwój życia narodowego i państwowego. Waga zagadnienia wynika z faktu, że pracownicy fizyczni i umysłowi wraz z rodzinami stanowią liczną grupę ożywioną duchem patriotycznym wypróbowanym w chwilach decydujących.

Ustawa konstytucyjna mocno podkreśla znaczenie pracy dla rozwoju potęgi Rzeczypospolitej.

Podkreślenie to musi znaleźć wyraz w życiu codziennym, na płaszczyźnie słusznych praw gospodarczych i społecznych.

Warunki egzystencji świata pracy nie mogą zależeć od interesów posz-

Jednym z naszych najważniejszych zagadnień państwowych jest problem wsi.

Wieś polska jest przeludniona, przeciętny poziom kulturalny ludności wiejskiej jest niski, a co za tym idzie, wydajność gospodarki rolnej nie może osiągnąć należytego poziomu.

W celu przeciwdziałania przeludnieniu wsi i podniesienia wydajności rolnictwa należy uwzględnić

TRZY ZASADNICZE DZIEDZINY:

- 1) podniesienie kultury wsi,
- 2) intensyfikację produkcji rolnej w połączeniu ze związaniem maksymalnej liczby ludności wiejskiej z ziemią,
- 3) przesuwanie do zajęć nierolniczych tych mas ludności, które nie

PRACĘ,

odpowiadającą jego przygotowaniu uzdolnieniu.

WYSUWAMY HASŁO WALKI Z BEZROBOCIEM, JAKO CZYNNIKIEM ROZKŁADAJĄCYM SIŁY RZECZYPOSPOLITEJ.

Naczelnym zagadnieniem polskiej polityki gospodarczej jest uprzemysłowienie kraju, które wydzwignię Polskę do poziomu, jaki zająć musi by sprostać wymaganiom postawionym przez nasze położenie geopolityczne — słuszną ambicję narodową.

kierunków rozwojowych życia gospodarczego Polski.

Wielkie roboty publiczne będą miały za zadanie przynieść do najdalszych zakątków kraju ideę urzeczywistnioną w centralnym okręgu przemysłowym i wyrównać poziom dla poczynań dalszych, zbliżających nas do celu, którym jest uprzemysłowienie Polski, a przez to wzmoczenie potęgi Rzeczypospolitej.

Współcześnie z wykonaniem robót publicznych osiągać będziemy

POWAŻNE EFEKTY SPOŁECZNO-GOSPODARCZE.

Roboty publiczne ułatwiają rozładowanie bezrobocia przez zatrudnienie bez pośrednie oraz pośrednie w przemyśle pracujących na potrzeby inwestycji publicznych. Włączenie wielkiej masy ludzi w produkcyjne procesy gospodarcze, ożywi życie gospodarcze i w innych dziedzinach, co przejawia się w powstawaniu nowych warsztatów pracy, zwiększaniu dochodu i ilości placówek istniejących, otwieraniu dalszych możliwości zatrudnienia.

Roboty publiczne, wywołują zatem natychmiastowe skutki dodatnie, stając się potężnym impulsem, który wzmocni wybitnie tętno naszego życia gospodarczego.

czególnych grup, lecz muszą być zabezpieczone w sposób sprawiedliwy i uwzględniający dobro państwa. Zarówno pracodawcy jak i pracownicy podchodzić muszą do „wspólnego stołu” spraw gospodarczych w atmosferze zrozumienia dla dobra nadrzędne go. Państwo musi rezerwować dla siebie prawo skutecznej interwencji i rozstrzygnięć.

W związku z tym zachodzi konieczność powołania do życia instytucji przewidzianej przez Konstytucję, a mianowicie

IZB PRACY

jako organów samorządu gospodarczego, czyniących z pracowników świadomy element konstrukcyjny w życiu państwa.

mogą być racjonalnie wyzyskane w rolnictwie.

Pracę nad podniesieniem kultury wsi należy rozpocząć od walki z analfabetyzmem. Nie można mówić o jakimkolwiek podniesieniu wsi czy to pod względem kulturalnym, czy fachowo-gospodarczym, nie uporawszy się uprzednio radykalnie z tym problemem.

Jednocześnie winna być usilnie prowadzona na wsi akcja naukowo-polaryzacyjna i kulturalna. Należy udostępnić ludności wiejskiej dobre

(Dokończenie na str. 2).

W rocznicę ogłoszenia deklaracji OZN

WARSZAWA. (Pat.) Dziś w dniu pierwszej rocznicy ogłoszenia deklaracji ideowej Obozu Zjednoczenia Narodowego odbył się w Warszawie zjazd prezydentów Rad Okręgowych O. Z. N. W zjeździe biorą udział przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarze wszystkich zunifikowanych okręgów.

Zjazd rozpoczął się o godz. 9,30 złożeniem wieńca na stopniach Belwederu i oddaniem hołdu pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, po czym uczestnicy udali się do lokalu kasyna garnizonowego, gdzie odbyły się obrady zjazdu.

Obrady zajął szef OZN gen. St. Skwarczyński, powołując do prezydium sen. gen. Andrzeja Galicę, prezydenta m. st. Warszawy Starzyńskiego, przewodniczącego okręgu śląskiego sen. dr Alojzego Pawelca, przewodniczącego okręgu poznańskiego pos.

dr Józefa Surzyńskiego, prezesa Klubu Parlamentarnego OZN i przewodniczącego okręgu Warszawa—miasto sen. Stefana Dąbkowskiego, przewodniczącego okręgu lwowskiego prof. dr Ludwika Kolankowskiego, przewodniczącego okręgu wołyńskiego dyr. Kazimierza Lewickiego i przewodniczącego okręgu wileńskiego dyr. Władysława Barańskiego.

Z kolei gen. Skwarczyński wygłosił przemówienie, w którym wytyczył zasadnicze kierunki działalności OZN na najbliższą przyszłość.

Zjazd wystąpił na ręce Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej depezę treści następującej: „Zjazd Prezydentów Okręgów Obozu Zjednoczenia Narodowego, Obozu, którego najwyższym celem jest wyteżona i ofiarna praca dla budowy potężnej Polski, wskrzeszonej i wydzigniętej na mocarstwo stanowisko bohaterów trudem życia

Wielkiego Marszałka, śle Ci, Dostojna Pani, wyrazy głębokiej czci”.

Po odprawie przewodniczący okręgów udali się na Zamek celem złożenia hołdu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Prof. Ignacemu Mościckiemu i wobec nieobecności Pana Prezydenta wpisali się do księgi audycjonalnej.

Następnie delegacja zjazdu udała się celem złożenia hołdu Marszałkowi Polski Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi, który delegację przyjął na dłuższej blisko godzinnej audycji, żywo interesując się pracami Obozu i rozmawiając z poszczególnymi przewodniczącymi okręgów.

Po przerwie obiadowej rozpoczęły się dalsze obrady zjazdu, na których przemawiali: szef sztabu OZN, szef biura studiów i planowania oraz kierownicy poszczególnych oddziałów sztabu.

Przemówienie Szefa OZN

(Dokończenie ze str. 1).

książki i gazety. Winna być podjęta, zakrojona na szeroką skalę akcja biblioteczna. Plan radiofonizacji kraju winien uwzględniać potrzeby ludności wiejskiej. Należy udostępnić wsi przedstawienia kinowe i teatralne o dobrym programie oraz otoczyć należytą opieką kulturę regionalną.

W związku z problemem produkcji rolnej należy dążyć do zatrudnienia jak największej ilości ludności wiejskiej przy pracy na roli przez racjonalne wykonywanie reformy rolnej. Do podniesienia poziomu gospodarki rolnej oraz pogłębienia fachowych wiadomości rolniczych, zmierzają akcja szkolnictwa rolnicze

go, praca samokształceniowa oraz działalność instruktorów rolnych. Dużą wagę należy przywiązywać do rozwoju spółdzielczości na wsi.

Jednak najlepsze rozwiązanie kwestii rolnej w Polsce nawet w wypadku gdyby nasza kultura rolna dorównała krajom zachodnio-europejskim, nie załatwi definitywnie sprawy przeludnienia wsi. Konieczne więc będzie **STOPNIOWE PRZECHODZENIE LUDNOŚCI ROLNICZEJ DO INNYCH ZAWODÓW.**

Do tego celu zmierzają być zorganizowane na szeroką skalę przysposobienie rzemieślnicze.

Oświata i wychowanie

Wytyczne zawarte w deklaracji lutowej: „kultura polska w nauce, sztuce i obyczajach winna być wykładnikiem geniuszu narodowego”

a „nauka polska... powinna znaleźć swój bezpośredni przyrodzony cel w poszukiwaniu i dostarczaniu dla narodu i państwa nowych elementów bogactwa i siły” — określają jasno kierunki pracy oświatowo-wychowawczej.

Akcja ta zdążyć musi planowo i konsekwentnie do podniesienia poziomu kulturalnego najszerszych mas oraz do wciągnięcia najlepszych sił i umysłów do pracy twórczej, będącej dla państwa źródłem bogactwa i siły. Na plan pierwszy wysuwa się więc — o czym już mówiłem —

BEZWZGLĘDNA WALKA Z ANALFABETYZMEM,

który jest główną przyczyną zacofania kulturalnego szerokich mas, dalej organizacja sieci szkolnictwa powszechnego, średniego i wyższego tak, aby czyniąc zadość potrzebom gospodarczym i kulturalnym państwa, pozwała wykorzystać wszystkie talenty i siły twórcze drżące w masach.

Ścieśniętą z tym wiąże właściwą **ORGANIZACJĄ PRACY SZKOLNEJ**, która musi umożliwić pełne wykorzystanie lat studiów dla przygotowania się do zawodu oraz usunie wpływ wszelkich czynników anarchizujących pracę zwłaszcza wyższych uczelni.

Polska musi mieć kolonie

Duży przyrost naturalny i wynikająca stąd konieczność uporządkowania nieuniknionego nurtu emigracji.

nikle zasoby surowców krajowych, nie pozwalające na osiągnięcie stopnia samowystarczalności wymaganej dla obronności oraz

zdrowe ambicje wielkiego narodu — stawiają przed obecnym pokole-

Specjalną troską otoczyć należy szkolnictwo zawodowe, powiązać je z realnymi, narastającymi potrzebami w dziedzinie obrony, rozbudowy przemysłu, racjonalizacji rolnictwa i handlu. Troska państwa o przygotowanie sił fachowych iść musi jednak dalej w kierunku powszechnego przysposobienia gospodarczego i zawodowego ludności państwa.

ZAGADNIENIE WYCHOWANIA MŁODZIEŻY

dojrzała w chwili obecnej do rozstrzygnięcia w skali ogólnopolskiej. Względny obronny, konieczność planowego kierowania życiem narodu dla zapewnienia mu warunków rozwoju — domagają się zespolenia wysiłków wychowawczych i poddania ich kierownictwu państwa. Uwzględnienie czynników regionalizacji wzbogaci kulturę polską wartościowymi elementami sztuki i kultury ludowej oraz wzmocni ekspansję żywiołu polskiego wewnątrz własnego państwa.

Podkreślić należy, że w tej szeroko pomyślanej akcji oświatowo-wychowawczej ustalanie zasadniczego kierunku prac należy do państwa. Nie tylko jednak przy ustalaniu potrzeb, ale także przy mobilizacji wszelkich środków niezbędnych do realizacji wymienionych prac — odgrywać będą ogromną rolę zorganizowane w obozie siły narodu polskiego.

niem sprawę uzyskania własnych kolonii.

OZN uważa kolonie za sprawę ogromnej wagi dla państwa. Z tego względu zaleca swym członkom czynne poparcie Ligi Morskiej i Kolonialnej, jako organizacji pracującej na rzecz tej wielkiej idei — własnych kolonii dla Polski.

Stosunek do mniejszości narodowych

W stosunku do mniejszości narodowych wypowiedzi deklaracji są wyrażone. Polityka Obozu pójdzie po linii współżycia w oparciu o wspólne dobro, celem rozbudowy i pogłębienia jednolitej kultury w ramach państwa polskiego.

Odrębności kulturalne, jako wynik różnicowania naszego terytorium i ludności, będąc naturalnym czynnikiem w szlachetnym współzawodniczeniu pogłębienia kultury, doznają poparcia w granicach interesów Rzeczypospolitej. Jednak postulaty i działania godzące w interesy państwa, nie mogą liczyć na tolerancję.

W STOSUNKU DO MNIEJSZOŚCI ŻYDOWSKIEJ

Obóz stwierdza, że przez swoją specyficzną strukturę ludnościową, stoi ona na przeszkodzie normalnej ewolucji mas narodu polskiego. Fakt ten musi wywoływać uczucia nieprzyjemne między ludnością polską, a mniejszością żydowską.

Obóz przeciwstawia się jednak wszelkiej demagogicznej i nieodpowiedzialnej akcji terrorystycznej w stosunku do Żydów, jako szkodliwej i uchybiającej godności narodu. Rozwiązanie problemu żydowskiego widzimy w radykalnym zmniejszeniu liczby Żydów w Polsce. Możliwe to jest jedynie w drodze przeprowadzenia planu emigracji Żydów z Polski. Plan ten musi uwzględnić interesy państwa i być całkowicie realny.

ASYMILACJA ŻYDÓW NIE JEST CELEM POLSKIEJ POLITYKI NARODOWOŚCIOWEJ.

Są jednak jednostki pochodzenia żydowskiego, która życiem swoim dowiodły związaną istotnego i głębokiego z Polską i tym samym należą do polskiej wspólnoty narodowej.

Czeka nas praca żmudna i odpowiedzialna

Rozpoczynamy dziś w nowej więzi organizacyjnej dalszą pracę około zjednoczenia narodu w naszym obozie. Czeka nas praca żmudna i odpowiedzialna. Nie zrażajmy się trudnościami, które spotykamy na naszej drodze. Cel jest wielki, — nie zabraknie nam zapału i wytrwałości w pracy dla jego osiągnięcia.

Zdobędziemy się na akt silnej, dobrowolnej dyscypliny, chociażby to wymagało nie raz wyrzeczenia się własnych, osobistych dążeń i zamierzeń. Natchnijmy naród duchem tej dyscypliny. Na czele państwa stoi **PREZYDENT IGNACY MOŚCICKI** — długoletni współpracownik Józefa Piłsudskiego. Oddajmy mu rzetelną gotowość obywatelską i posłuch, na których będzie mógł oprzeć się niezachwianie w sprawach rządzenia Polską.

Na czele armii stoi wyznaczony przez Marszałka Piłsudskiego jego następcę.

MARSZAŁEK ŚMIGŁY RYDZ. Podejmujemy karnie i z zapałem w myśl jego wskazań, współpracę w organizacji obrony Rzeczypospolitej.

Życzę wszystkim zebrany owocnie, pracy.

Podziękowanie

Ta drogą składam serdeczne podziękowanie p. dr-wi Jerzemu Iwanterowi za szybkie i skuteczne wyleczenie oraz za troskliwą opiekę

J. Purl

Szef O. Z. N. wyciągnie konsekwencje z postępowania p. Malskiego

List prof. W. Staniewicza

Jak podaliśmy we wczorajszym sprawozdaniu z niedzielnego posiedzenia Rady Wileńskiej Izby Rolniczej, posiedzenie to wbrew przewidywaniom i przygotowaniom poczynionym przez władze Obozu Zjednoczenia Narodowego nie doprowadziło do załatwienia istniejących konfliktów i tarę na terenie Izby Rolniczej pomiędzy członkami Obozu Zjednoczenia Narodowego z tego powodu, że dwaj przywódcy jednej z grup, pp. Kamiński i Malski nie tylko odrzucili propozycję, ale obrazili prof. W. Staniewicza, usiłując go doprowadzić ścierając się ze sobą strony do ugody na warunkach, które uzyskały aprobatę zarówno władz naczelnych Obozu Zjednoczenia Narodowego, jak ministra rolnictwa i reform rolnych.

Na obrazę ze strony p. Kamińskiego, która nastąpiła przed zebraniem

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze 51 „Kurjera Wileńskiego” z dnia 21 lutego 1938 r. w sprawozdaniu z posiedzenia Rady Wileńskiej Izby Rolniczej przeczytałem iż p. radea Malski podczas dyskusji w mojej nieobecności poczynioną przeze mnie „propozycję wejścia do Zarządu Izby inż. Perzanowskiego na stanowisko wiceprezesa, nazwał propozycją nieprzyzwoitą”.

Wobec powyższego w dniu dzisiejszym zwróciłem się do Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego z prośbą o wyjaśnienie, czy nie przyzwoitą jest moja trzytygodniowa praca, mająca na celu utrzymanie zwartości i spójności Obozu, która dotychczas dała pozytywne wyniki oraz uzgodniona z Władzami Obozu Zjednoczenia Narodowego i panem Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych propozycja uczyniona p. prezesowi Kamińskiemu, czy też nieprzyzwoitą jest powyższe wystąpienie p. Malskiego, mogące doprowadzić do rozbięcia naszej organizacji.

Łączę wyrazy poważania

WITOLD STANIEWICZ.

Wilno, 21 lutego 1938 r.

Pani Marszałkowska Piłsudska lustruje Komitetu Pomocy Zimowej

Wczoraj Wojewódzki Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie zaszczyliła swą obecnością Pani Marszałkowska Aleksandra Piłsudska.

Pani Marszałkowska, jako przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Ogólnopolskiego Komitetu Zimowej Pomo-

cy Bezrobotnym przeprowadziła lustrację działalności Wojewódzkiego Komitetu oraz częściowo miejskiego. Lustracja trwała od godz. 9 do 15. Podczas lustracji był obecny wojewoda Bociański i członkowie przedsiudium Komitetu Wojewódzkiego i Miejskiego.

Nowość! Cud techniki w dziedzinie odbiorników bateryjnych. Nowość!

Długo oczekiwana niedoścignionej jakości 7-obwodowa

superheterodyna PHILIPSA 4-38 B. na rok 1938

już jest do nabycia w firmie

Braci S. i M. LWOWICZ

SKŁAD PRZYBORÓW ELEKTROTECHNICZNYCH,

— RADIOWYCH, ROWERÓW i MOTOCYKLI. —

Baranowice, ul. Szepetyckiego 52, tel. 104

(vis-à-vis Pomnika Nieznanego Żołnierza)

Min. Beck złoży wizytę we Włoszech

WARSZAWA, (Pat.) Na zaproszenie rządu włoskiego minister spr. zagr. J. Beck uda się w początkach

przyszłego miesiąca z oficjalną wizytą do Rzymu.

Nowi wiceministrowie rolnictwa i reform roln.

WARSZAWA, (Pat.) Pan Prezydent R. P. mianował podsekretarzem stanu w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych p. dr Maurycego Jaroszyńskiego,

go, prezesa związku rewizyjnego samorządu terytorialnego oraz Michała Wierusz-Kowalskiego dyrektora departamentu w Min. Przem. i Handlu.

Premier Rumunii przybędzie z wizytą do Polski

BUKARESZT, (Pat.) Dziennik „Ordiena” donosi, iż patriarchy Mi-ron wyjedzie w najbliższych tygod-

niach z oficjalną wizytą do Polski. Dziennik zaznacza, że patriarsze towarzyszyć będzie szereg dostojników

Rumunia ma nową konstytucję

BUKARESZT, (Pat.) Agencja Rador donosi: Dziennik Urzędowy ogłasza nową konstytucję Rumunii, w myśl zasad której naród rumuński ma pierwszeństwo w pań-

stwie. Konstytucja ustala zasady praw i obowiązków obywateli, wzmacnia autorytet i niezależność rządu, redukuje liczbę senatorów i deputowanych itp.

Defraudant Zaczny ujęty na Śląsku

TARNOWSKIE GÓRY, (Pat.) W pociągu, zdążającym z Katowic w kierunku Poznania, straż kolejowa przytrzymała wczoraj poszukiwanego za defraudację 100.000 zł na szkodę urzę-

du pocztowego w Wilkorytach nad Bugiem, niejakiego Andrzeja Kuleczyńskiego, który pracował na poczcie pod nazwiskiem Zaczny. Przekazano go władzom policyjnym w Tarnowskich Górach.

Izba Gmin obraduje nad ustąpieniem m'n. Edena

LONDYN, (Pat.) 21 bm. odbyło się posiedzenie Izby Gmin, na którym m'n. Eden wyjaśnił przyczynę swego ustąpienia z rządu, motywując je nie zgodnością zapatrywań jego i premiera Chamberlaina na sprawę natchnastowych rokowań z Włochami.

Z przebiegu debaty, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że premier Chamberlain wyjdzie z niej obronną ręką.

Komunalna Kasa Oszczędności w Brześciu n/B.

zawiadamia, że procenty od wkładów za rok 1937 zostały już obliczone, w związku z tym K. K. O. prosi posiadaczy książeczek oszczędnościowych o zgłaszanie się, celem dopisania procentów

Pierwsza Chrześcijańska SKŁADNICA WSZELKIEJ PRZĘDZY w Wilnie, przy ul. Św. Jańskiej 7 K. IP. Kondratowicz

polecą: WŁÓCZKĘ, WELNĘ do robót ręcznych, Jedwab do haftu, Welnę masywną, Przędzę północzniczą, Bawelnę do tkanin wiejskich, Sieci rybackie WIELKI WYBÓR CENY NISKIE

„Zakochany złodziej”

Słow - fox, wyk. M. Fogg

„Musiałem cię zostawić”

Tango, wyk. Chór Juranda.

„Bu-Hu”

fox - trot, wyk. M. Fogg.

Najnowsze przeboje na najlepszych płytach.

„SYRENA”

Do nabycia

we wszystkich sklepach muzycznych.

Duchy w Järna

(Korespondencja własna)

Järna, w lutym 1938 r.

I. Bukiet nart

Mała, może dwunastoletnia dziewczynka stoi na nartach, na szczycie stromego zbocza i płacze. Widzę ją przez drzewa i myślę, że boi się stromej góry, skał i pni. Kiedy zbliżam się, mała tłumaczy mi załamionym głosem, że narta jej spada, rzemień się popsuł i tyle. Ach tak, więc płacze nie ze strachu, a po prostu z żalu, że nie może zjechać z tej góry, która wydaje mi się groźna.

Pracujemy razem; mała trzyma rzemień, pomaga i otwiera coraz szerzej oczy słysząc jak niemilosiernie kaleczę język szwedzki. „Skąd Pan jest?” — odważa się wreszcie zapytać — „z Polski, z Wilna, tak, wiem; nasz nauczyciel historii był w Polsce i opowiadał dużo”.

Skończyliśmy pracę. Patrząc na łuki „szalony” pędzącej w dół figurki dziecka myślę o miłości tego narodu dla śniegu i lasu (słońce mniej znają niż my, jest ono tutaj rzadszym gościem).

Powierzchnia znajomości Szwedów wyraża się w opinii, że są to ludzie o dużej kulturze materialnej, ale nieco jednostronnej, przygniatającej cokolwiek stroną duchową i nawet uczuciową. A jednak, stojąc tam na górze na nartach sformułowałem poprawkę tego sądu, który i mnie początko wo wydawał się słuszny.

Epizod z dziewczynką na nartach nie jest bynajmniej tak błahy i bez znaczenia, jak może sądzić niekiedy czytelnicy tego listu, sięga on znacznie głębiej.

Strona zewnętrzna przedstawia się tak: w niedzielę rano tramwaje i auto busy w Sztokholmie wyglądają bardzo śmiesznie; każdy tramwaj zaopatrzony jest w specjalne ramy umieszczone z zewnątrz z przodu i z tyłu, do których można wstawić kilkanaście par nart (w autobusach ramy są tylko z tyłu, ale znacznie obszerniejsze; takśówki mają specjalne ramki na górze i po bokach). Bukiet nart na tramwajach, autobusach, taksówkach, wreszcie po prostu na plecach — to niedzielna dekoracja miasta. Na peronach kolejowych leżą, jak okiem sięgnąć w

dal nieskończone rzędy pasów, który mi wiąże się pęk nart. Ten pęk do Tumba, ten do Södertelje, ten do Järna, ten jeszcze dalej, z trzaskiem padają powiązane deski. W wagonach jest tylko jedna pleć — ludzi w butach narciarskich i z kijami w garści, którzy po ciężkiej pracy, lub nauce, jadą po swój udział w tajemniczych sprawach lasu, śniegu i gór.

Tu zjawia się druga strona zagadnienia, strona bardziej istotna, wewnętrzna. Przecie z trzech aspektów kultury: moralny, intelektualny, fizyczny — ten ostatni jest istotnym składnikiem kultury wszechstronnej. Uśmiechamy się czasem pobłażliwie mówiąc o szkole średniej i wyższej w Anglii, gdzie w przedziwny sposób łączą się sprawy świadectw naukowych i stanowiska w drużynie sportowej, a jednak — chodzi tu po prostu o harmonię w układzie tych trzech, powiedzmy, sił kultury ogólnej, jakimi są duch, umysł i ciało. Wiemy że społeczeństwo angielskie może się wykazać znaczną wielkością ludzi zdrowych i silnych moralnie i fizycznie; może (ogólnie biorąc) mniej wrażliwych duchowo, może bardziej odpornych na lirykę, romantyzm niż... np. my, ale też mniej skłonnych do dyktantyzmu, bardziej produktywnych w ramach wytkniętej, zorganizowanej pracy — rzadziej spotyka się tam, znaną nam dysproporcję w układzie trzech aspektów kultury człowieka i społeczeństwa.

Szwedzi nie są, oczywiście, Anglikami, ale są nieco do Anglików podobni.

Siedząc przy kominku na plebanii w Järna wygłosiłem uroczyste rozgrzeszenie dla Szwedów, że ich najulubieńszym słowem jest słowo „lagom”. Lagom znaczy przecie umiar, harmonia. Jest to zrównoważenie czynników. Entuzjazm czy nienawiść nie objawiają się tu w zbyt silnych formach — może się wydawać, że jest to brak serca, brak ducha. Ale nie; bliższa znajomość (ci ludzie są nieprzystępni) bliższa analiza każe powtórzyć słowa prof. Konopczyńskiego, że „nie ludzkiego nie jest im obce” (Polska a Szwecja — Toruń 1935).

Notuję te „sentencje” na marginesie niedzieli szwedzkiej, której symbolem jest bukiet nart, gdyż wydaje mi się, że ów bukiet, sterujący z każdego tramwaju jest najprostszym a znanym miennym szczegółem w naszych rozmowach o Szwedach.

Mój towarzysz, Olof Falk, któremu już niemało krwi napsułem, zauważa zgrzyliwie, że dziś jestem bardzo łaska wy dla Szwedów... przy kominku, czarnej kawie, likierach, w gościnnej plebanii szwedzkiej. Może jutro znów zacznie wymyślać. Może. Jutro czeka nas ciężki dzień narciarski, wędrowka w góry małe, ale złośliwe, a zadymka przypomina nasze litewskie wilcze noce.



Razem 3 zł. 15 gr.

Nauka łamie monopole

Niemiecy hodowcy karmią dziś nierogaciznę odpadkami z drzewa. — Wykorzystują w tym celu wszelkie prawie bez użycie dotychczas gałęzie, wióry i trociny. Pozwala im to zaoszczędzić drogie, potrzebne dla wykarmienia ludności zboże, którego ostatnio Niemcy musieli coraz więcej importować. Niemiecki przemysł produkuje gumę syntetyczną z węgla i wapna. „Erzatz”, otrzymywany z tych tanich i występujących wszędzie surowców, ma wprawdzie inny wzór chemiczny niż kauczuk naturalny lecz przewyższa go pod względem jakości. Z mleka robi się wełnę. Z węgla, którego jest więcej niż ropy, wyrabia się dziś syntetyczną benzynę.

W licznych laboratoriach chemików we wszystkich częściach świata toczy się od wielu lat nieustająca wojna nauki o wolność narodów. — Prawie każdy dzień przynosi nowy komunikat z frontu, donoszący o nowym zwycięstwie nauki, o nowej porażce wroga, co się odbija bardzo

W Järna są, oczywiście, duchy, ale takie szwedzkie duchy, które spać nie bardzo przeszkadzają, tylko trochę — „lagom”.

Jeszcze przez drzwi słyszę jak speaker radiostacji sztokholmskiej pastwi się w przeglądzie prasowym nad nazwami dzienników polskich (Ilustrowany Kurier Kosienny). I to przebaczam; przypominam sobie rozmowę z dziewczynką, zresztą jestem śpiący.

II. Duchy

Zadymka. Schronisko musi być już niedaleko, ale śnieżyca ścina z nóg, wiatr wali w wawoży, wszystko robi się ostre i groźne. Śnieg leci ze wzgórz kłującym tumanem, syczy w uszach i wyżej w najcieńszych iglicach choiń przechodzi w wysoki świst.

Jazda, Olof, na przecinkę ku jezioru, tamtędy będzie najciszej. Znikł. Jak dawno go już nie ma? Śnieg bije po twarzy, trzeba trzymać ślad; w tych białych kłębach głos nie pójdzie ani na krok. Ruszam śladem, ostrożnie, zgrzytem pługa po skorupie, gdzie zwiany śnieg, ale... wiatr złości, oberwałem się z nawisu i rzną gdzieś ku dołowi. Drzewa biegną coraz prędzej. Szlam; leżę.

Myślę o duchach. Czy Olofa porwał duch dobry, czy zły; w każdym razie nie ma go, przepadł. Krzyczę, głos ginie w miękkiej przestrzeni, polatują go duchy gór szwedzkich.

Na przecinkę Olof nie wyjechał, byłyby jeszcze ślady, musiał wpaść w młody las na lewo. Wiem, że za lasem są prostopadłe wawoży aż do dna, ale Olof wie to przecie lepiej — od tego jest Szwedem.

Jadę przecinką w dół po karczach, jadę ku jezioru — tak mi się przynajmniej zdaje. Jest ciszej, w górze tylko słychać ostry syk śnieżyicy, zaś w lesie skrzypi czasem suche drzewo. Trudno patrzeć po dwiatr, ale widzę: przecinka znika; z lewej strony uciekają jeszcze jakieś drzewa, z prawej już tylko białe. Stromo, stromiej i już gwizdże od pędu. No, do jeziora tak się nie jechało. Wreszcie próg, pustka, siedział w wawoży. Podobne wawoży widziałem już kiedyś, ale kiedy i gdzie? Wiem, że trzeba stąd ruszyć, tylko że nart jest o kilka kawałków za dużo.

Idąc skośnie, w lewo muszę dojść do jeziora — myślałem — kulejąc przez zasy. Ale nie doszedłem. Jezioro w ogóle przestało istnieć (duchy). Było już ciemno, śnieg ustał. Wędrowałem obcy przyłaskami i rowami potoków. W pewnej chwili, gdy obejrzałem się, dostrzegłem w dali błysk światła, gdzieś wysoko w górze. Nie mogło to być nasze schronisko, schronisko było w przeciwnej stronie, za jeziorem.

Jednak zawróciłem w kierunku światła i — nawet się nie zdziwiłem podchodząc: od schroniska, od nasze go schroniska, wyruszał w przeciwną stronę Olof z latarnią na brzuchu.

On zdziwił się więcej.

A ciotka Gunhilda mówi, że w Szwecji nie ma duchów. Są. Trzeźwy Szwed Knut Olof Falk widział je. I ja także.

Zbigniew Folejewski.

Główna wygrana I-ej klasy 41 Loterii Państwowej

100.000 zł.

na nr. 48780

oraz wygrana 15.000 zł. na nr. 31657

padły w szczęśliwej kolekturze

A. Wolańska

Wilno, Wielka 6

NA WIDOWNI

WYNURZENIA ORGANU Z. N. P. O KRAKOWSKICH WYBORACH.

Od niedawna wychodzi w Łukowie nowy tygodnik p. n. „Podlasie” który jest organem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Pismo to, omawiając ostatni kongres Z. N. P., podaje charakterystyczne uwagi:

„Na wniosek Jana Kolanki — pisze „Podlasie” — wybrano prezesem Związku jego najbliższego współpracownika, osobliwego przyjaciela, człowieka, który przez cały czas trwającej kampanii przeciwko Z. N. P. stał na straży honoru organizacji”. Jeśli Zygmunt Nowicki na blisko 900 delegatów otrzymał 38 kartek białych, to tylko z tego względu, że grupa delegatów nieprzejmowanych pragnęła do ostatka manifestować swoje stanowisko, że tylko Kolanko winien w obecnej chwili pozostać na czele Związku.

Nie były owe kartki dowodem braku zaufania dla Zygmunta Nowickiego, który wybrany został wśród powszechnego entuzjazmu.

Obecny Zarząd Główny jest najbardziej zwarty, jednolity i mocno związany z masą nauczycielską — jak żaden inny przed tym Zarząd. Posiada 100 proc. zaufania rzeszy nauczycielskiej, jest dumą związkowców, jest wyrazem uczuć całego Z. N. P.

Brak w nim Jana Kolanki, ale on sam tego chciał i taka jego była wola, którą de legaci uszanowali. Jeśli się tyle mówiło i pisało o próbie charakteru Z. N. P. — to charakter ten ujawnił się w wyborze: Nowickiego — Wycecha, Kwiatkowskiego, Tułodzieckiego, Maja, Pawłowskiego, Chrościeckiego, Smulkińskiego i innych”. (Kabel).

PIERWSZE POSIEDZENIE ZARZĄDU Z. N. P.

Pierwsze posiedzenie pełnego zarządu głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, wybranego na zjeździe krakowskim w dniu 2 bm., zostało zwołane na 26 i 27 bm. do Warszawy.

Posiedzeniu przewodniczył będzie prezes Nowicki.

KTO BĘDZIE PREZEM STR. LUDOWEGO.

W kołach Str. Ludowego twierdzą, że na ostatnim posiedzeniu NKW nie doszło jeszcze do ostatecznego uzgodnienia w sprawie kandydatury przyszłego prezesa NKW.

Równocześnie zapowiadają, że podczas kongresu należy spodziewać się opozycji w stosunku do wiceprezesa Str. Lud. p. Grałkińskiego.

POSIEDZENIE N. K. W. STR. LUDOWEGO.

18 bm. w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Naczelny Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego. W posiedzeniu tym wziął również udział prezes Rady Naczelnej i przewodniczący kongresu Sta

nisław Thugutt. Na posiedzeniu referat o polityce wewnętrznej w państwie wygłosił prezes N. K. W. Maciej Rataj, o polityce zagranicznej wiceprezes N. K. W. dr. Zygmunt Grałkiński. N. K. W. uchwalił szereg rezolucyj o charakterze politycznym i gospodarczym, a m. in. rezolucje w przedmiocie stosunku Stronnictwa Ludowego do innych stronnictw politycznych w Polsce. W rezolucjach tych Stronnictwo Ludowe uważa za najbliższy sobie ideowo ruch robotniczy skupiony pod sztandarami Polskiej Partii Socjalistycznej. Uchwalono też ostrą rezolucję przeciwko Stronnictwu Narodowemu i wszelkim ruchom totalnym, które prowadzą niegodziwą walkę z chłopami zorganizowanymi w Stronnictwie Ludowym. W sprawach organizacyjnych uchwalono odbyć jeszcze jedno posiedzenie N. K. W. przed kongresem w Krakowie w dniu 26 marca br.

B. MARSZ. SZYMAŃSKI W EGIPCIE.

B. marszałek Senatu, prof. Szymański wyjechał do Egiptu, gdzie ma wykonać kilka podróży służbowych i walczyć o swoje zawodu lekarza — okulisty. Obecnie bawi w Egipcie. Otrzymał od króla Faruka specjalne zezwolenie na prowadzenie praktyki w Egipcie, gdzie choroby oczne są szczególnie rozpowszechnione.

„CZYSTKA” W STR. NARODOWYM.

Organizacja lwowska Stronnictwa Narodowego wykluczyła z sekcji młodych kilku członków za utrzymywanie kontaktu ze Związkiem Młod. Polski.

W Przemysłu został wykluczony student praw M. Michniewski za szkodliwą działalność w stosunku do stronnictwa.

ZAJŚCIE

W „SŁOWIE NARODOWYM”.

Donoszą ze Lwowa że do redakcji „Słowa Narodowego” przybyło onegdaj trzech mężczyzn, którzy przeszli do gabinetu red. Małysiaka i zniewazyli go. Przybyłych wyległymowała policja, wezwana przez członków redakcji organu Str. Nar., po czym ich wypuszczono.

Podobno przybyli do redakcji występowali w imieniu grupy Kulęwskiego, który, jak wiadomo, dokonał niedawno dużego rozłamu w partii w Lwowie.

„WICI” CHCĄ OPANOWAĆ STR. LUDOWE.

W związku z nadchodzącym kongresem, który odbędzie się w dniu 27 i 28 bm. daje się zauważyć ożywienie działalności poszczególnych grup w łonie tego Stronnictwa. Szczególnie aktywną działalność wykazują „Wici”, które dążą do opanowania zarządu głównego Stronnictwa Ludowego. W ciarze zarzucają obecnym władzom Stronnictwa brak radykalizmu i mają prężność organizacyjną.

też monopolu należą herbata, kakao, kawa, kauczuk, kopro, olej pal mowy. Monopol śrubował ceny. — Świat musiał płacić tyle ile od niego żądano.

W roku 1904 słynny spekulant Sully opanował cały amerykański zbiór bawełny i zaczął dyktować cenę. Europa musiała zapłacić Ameryce o sto dwa miliony funtów sterlingów więcej niż w roku 1895 mimo, że zbiór bawełny w okresie „dyktatury” Sully’ego wyniósł 10 milionów bali, a 9 lat temu zaledwie 7 milionów. Zaledwie cztery kraje na świecie mają pokazywać nadmiar pszenicy na wywóz i to daje im monopol na cenę „chleba powszedniego”. Monopol niszczy nadmiar kawy, bawełny, pszenicy, byle tylko utrzymać cenę na poziomie, byle tylko utrzymać zyski na dotychczasowej wysokości. Monopol raczej zniszczy, niż wymieni na nadwyżkę produktów innego kraju.

Stwarza to atmosferę obaw, nieufności. Podejrzliwość, każe zbroić się, by w ciągłym pogotowiu wojennym. W Japonii sto milionów ludzi wie, że mogą żyć dopóty, dopóki Australia

sprzedaje im wełnę, Indie i Ameryka bawełnę. Wie bardzo dobrze, bo w czasie wojny Japonia, odcięta od dostawców, głodowała. Tychże sto milionów ludzi zdają sobie sprawę z tego, że bariery celne, zakazy, kontyngenty przywozowe mogą doprowadzić ich do nędzy, bankructwa i rozpaczy. Atak Japonii na Chiny. Stworzenie Mandżukuo, ostatnio zaś powstająca mobilizacja narodowa i zdecydowana wola walki o surowce, o rynki zbytu, to konsekwencja nierównomiernego podziału surowców na ziemi, to walka z monopolami.

Włochy uderzyły na Abisynię, bo nie mogły wyżyć swej ludności na ubogim półwyspie i szukały nowych źródeł surowca. Niemcy domagają się kolonij, bo duszą się z powodu braku surowców. Polska żąda kolonij, bo znajduje się w sytuacji nielepszej niż jej sąsiad.

Najskuteczniejszą walkę z monopolami i brakiem surowców prowadzi jednak nauka. Nie mówcy, nie konferencje i nie układy sprawły to, że dziś ludzkość stopniowo przezwycięża lęk przed brakiem surowców, przed przewagą tych, w których re

Cicho sza!

Przegrał w karty dla równowagi budżetowej

Nasz nieoceniony odkrywca prawdy wsi, bo tak można by nazwać korespondencje pod pseudonimem J. Hopko, umieścił niedawno na łamach naszego pisma taki oto budżet (napisany przez ucznia szkoły powszechnej).

„Wpływy tygodniowe:

za mleko 1 zł. 40
za jaja 1 zł. —
za kartofle 2 zł 40

Razem 4 zł 80

Wydatki tygodniowe:

na mydło — 20 gr.
na naftę — 18 gr.
na wodkę 1 zł 90 gr.
na machorkę — 37 gr.
drobiazgi — 50 gr.

Razem 3 zł. 15 gr.

Pozostała suma 1 zł 65 gr ojciec prze grał w karty dla równowagi budżetu domowego”.

Jednocześnie w innym budżecie znacznie większym czytamy:

Na budowę gmachu Starostwa w X. 150.000 zł. Na meliorację 100.000 zł.

Przepraszam, ale to są rzeczy zgola nie współmierne. Ulokowanie wygodniejsze kilkunastu urzędników przewyższa o 13 tysięcy wydatek tak pożyteczny, jak wszelkie wydatki na cele melioracyjne.

Przyjdzie jeszcze czas i na gmachy reprezentacyjne. Okres dzisiejszy, to okres walki o budowę nowych warsztatów pracy i nowych gmachów szkolnych. Jeżeli chodzi dziś nawet o zatrudnienie bezrobotnych, to przecie można ich chyba zatrudnić przy tejże samej melioracji?

Zresztą, powiedzmy otwarcie, że tu chodzi o coś zupełnie innego. Za fasadą gmachów reprezentacyjnych ukrywają się zawsze interesy architektów, przedsiębiorców, dostawców itd.

A tymczasem interes prostego ludku jest jasny. Któż z nas myśli o luksusowym mieszkaniu? Każdy troszczy się o skromny kawałek chleba. Każdy urzędnik w Polsce nie żąda więcej niż skromnie. Po cóż ma urzędnować wśród marmurów? Zaczynają kmiotek nadwyżkę budżetu przegrał w karty dla równowagi. Niechże inne nadwyżki nie grzeszą w przedwczesnych zbytkach w imię... równowagi budżetu.

N. N. N.

Nad modrym Dunajem



WIEDEN.

Rozkwiliła wspaniale za Franciszka-Józefa, a mocno słuszowana po wojnie światowej („głowa bez kadłuba”) stolica austriacka ściągnęła ostatnio na siebie uwagę świata, w związku z doniosłymi posunięciami jej włodarzów.

DAWNE DEWIZY.

Jakże daleki jest Wiedeń dzisiejszy od dumnych dewiz habsburskich z okresu początkowego historii nowożytnej! Gdzież jest owe słynne 5 samogłosek: A. E. I. O. U., układających się w memento dla krajów i ludów: Austria Est Imperare Orbi Universo (Austria ma rozkazywać całemu światu) lub — jeżeli to woli — „Alle Erde Ist Oesterreich Untertan (Cała ziemia jest poddana Austrii)? Spoczęli w sarkofagach Habsburgowie i rozwiły się układane ku wywyższeniu ich władztwa dewizy.

OGNIKO CYWILIZACJI.

Nie uniwersytet jest szkołą życia — mawiał Podfilipski — a obracanie się w najgorętszych wirach cywilizacji i picie z samych jej źródeł. Chodziło tu wprawdzie przede wszystkim o Paryż. Jednak Wiedeń niewątpliwie do tych wirów, źródeł czy ognisk cywilizacji i kultury należy, a kto wie czy pod niektórymi względami nie góruje nawet nad stolicą wesolej Francji. Wiele sław naukowych, medycznych, teatralnych, muzycznych, artystycznych, literackich związało się na trwałe właśnie z Wiedniem i wiele dziedzin nauki czy sztuki zakwitło nie nad Sekwaną, a nad modrym Dunajem. Mozart, Strauss, Schumann, Schubert, Reinhardt, Adler, Freud — żeby nie wymieniać dziesiątek innych nazwisk, którymi Paryż poszczycić się nie może, a które nad Dunajem znalazły wdzięczny dla siebie klimat duchowy.

ANALOGIE.

Wspomnieliśmy o Paryżu. Pomiedzy nim a Wiedniem zachodzą duże analogie. Bo w Wiedniu nie przypomina ani sływnego Berlina, ani mglistego, flegmatycznego Londynu, ani majesta i owianej ichtnieniem tysiącleci Romy, ani tym bardziej gielczarskiego, parweniuszowskiego Nowego Jorku, a tylko właśnie Paryż, z jego pogodnym podejściem do życia, z jego wykwintem i jego mądrym a zarazem dziecięcym uśmiechem. Ten sam zryk na zewnątrz, ta sama

leka, uskrzydłona filozofia na wewnątrz. Byli i są ludzie, którzy źle się czują wszędzie — z wyjątkiem Wiednia lub Paryża. To „milieu”, ten klimat, ta aura im odpowiada. C'est ça Paris. C'est ça Vienne.

FRANCISZEK JÓZEF I WIKTORIA.

Jedną tylko analogię można by prze prowadzić — i to w przeszłości — pomiędzy Wiedniem a Londynem: niezmiernie długie, przebiegające niemal całkiem równolegle, panowanie władców: austriackiego Franciszka-Józefa i angielskiej Wiktorii. Wiktorii wypelnia w Anglii swoją osobą prawie cały wiek XIX. Franciszek Józef zaś — nie tylko więcej niż połowę wieku XIX, ale i sporą część wieku XX. Oboje jednoczyli pod swym berłem różnoplemienne i różnojęzyczne ludy, oboje nade wszystko cenili obowiązek względem swych monarchii, oboje przeszli wiele nieszczęśliwej przywrażliwej i rodzinnej, wreszcie oboje legli do grobu w przededniu wielkich wstrząsów i zmian. Po obojgu pozostał w sercach ludzkich sentyment, a na mapach nazwy geograficzne wysp i ziem, głównie podbiegunowych.

DOMKI Z KART.

Ostatnie wypadki mocno, jak się zdaje zachwiały rojeniami rozproszonych po szerokim świecie Habsburgów o powrocie jednego z nich na tron przodków. Nad Dunajem powiał nowy wiatr, który monarchistom nie sprzyja. I kto wie czy długoletnie zabiegi b. cesarzowej Zyty i jej syna Otona nie okażą się teraz właśnie przystawowymi domkami z kart.

ROMANTYZM I POZYTYWIZM

Mimo różnych powojennych innowacji i pozornego przystosowania się do warkiego potoku powojennego życia Wiedeń żył dotychczas jakby w pewnego rodzaju mgiełce romantyzmu, czy też sentymentalizmu. Mary przeszłości zdawały się częściej przeważać nad rzeczywistością epoki współczesnej i może ta właśnie okoliczność w połączeniu z innymi specyficznymi wiedeńskimi czynnikami, sprawiała, iż Wiedeń tak wielu sercom był tak miły. Cień starożytności cesarza, co nie znosił nowatorstw, zdawał się przesuwac nie tylko po salach i korytarzach Burgu, lecz snuć się również nad całym miastem. Zwłaszcza starsze pokolenie wiedeńscy-

ków i z pewnością nie bez melancholii ściga wzrokiem duszy czasy zwiększonego zgileku, twardszych nuf, trzeźwiejszego pozytywizmu. Mówiąc językiem muzycznym: largo przejdzie w allegro, czy też: moll — w dur. I mimo, że wypada się godzić na sformułowane przez Asnyka prawo „przeżytych kształtów”, czar miasta walców, rozbrzmiewających tyle dziesięcioleci nad pięknym, modrym Dunajem doznać może poważnego szwanku.

Tajemnica Mayerlingu nigdy nie zostanie wyjaśniona

„Kurier Polski” pisze: W godzinach południowych, 30 stycznia 1889 r. Wiedeń — a za nim cały świat — wstrząsnął został wieścią o tajemniczej śmierci austriackiego następcy tronu księcia Rudolfa. W pałacyku myśliwskim Mayerling znaleziono arcyksięcia Rudolfa martwego — obok niego leżała — także martwa — piękna baronówna Veisera.

Wrażenie tej wiadomości było wstrząsające — tym bardziej, iż od pierwszej chwili całą tę sprawę otaczała nieprzenikniona tajemnica. Tajemnica ta nigdy nie została wyjaśniona. Cesarz Franciszek Józef nałożył na usta wszystkich ludzi, którzy w ten czy inny sposób brali udział w tej tragicznej sprawie — pieczęć milczenia której i sam nie przełamał nigdy. Do tej chwili nie wiadomo dokładnie, jaka była przyczyna tragedii w Mayerlingu: romantyczna tragedia miłosna czy może jakieś zawikłane sprawy polityczne, które oboje tych młodych zmusiły do śmierci.

Rzecz prosta, iż Franciszek Józef znalazł najdokładniej całe podłoże sprawy. Ten surowy formalista włączył i ją do oficjalnych aktów, w których zamykało się całe życie i podwójnej monarchii i samego cesarza. Akty te jednak nigdy nie zostały wcielone do żadnego archiwum, ani państwowego, ani dworskiego: cesarz dał je na przechowanie hrabiemu Edwardowi Taaffe, ówczesnemu prezesowi rady ministrów.

Hr. Taaffe, wzorem swego władcy założył specjalne archiwum dotyczące się jego

obszernej działalności. W archiwum tym znalazły się i akty dotyczące sprawy Rudolfa. Hrabię Taaffe zaopatrzył je napisem: „Otworzyć w pięćdziesiąt lat po mojej śmierci”.

Rodowy majątek rodziny Taaffów znajduje się w Ellischau w Czechach. Zawierucha wojenna i ciężkie lata powojenne zmieniły wiele w historii tej rodziny: potomkowie prezesa Taaffe zmuszeni są dziś opuścić Ellischau: antykwariat Zink w Pradze zapowiada na marzec licytację olbrzymich zbiorów, znajdujących się w ich zamku.

Wiadomość ta wywołała wielkie zainteresowanie — przede wszystkim dlatego, iż na licytację iść miało również i prywatne archiwum byłego prezesa ministrów dwugłowej monarchii — a więc i akty, do dotyczące śmierci Rudolfa!

Zainteresował się tym przede wszystkim i rząd czeski i rząd austriacki. Postanowiono zrobić wszystko, aby archiwum to nie przeszło w ręce prywatne. Rozpoczęły się pertraktacje na ten temat.

W ciągu tych pertraktacji okazało się jednak, iż są one właściwie zupełnie bezpodstawne: nie ma aktów dotyczących śmierci Rudolfa! Zginęły bezpowrotnie i tajemniczo! Zestawiono bardzo dokładny katalog całego zachowanego materiału, ale tych właśnie aktów, bodaj najważniejszych — nie znaleziono.

Rozpoczęto z nimi poszukiwania, jak w sensacyjnym filmie. Zrywano tapety, roz-

bięto ściany i podłogi — nigdzie ani śladu. Wdowa po najstarszym synu prezesa Taaffe oświadcza stanowczo, iż już jej mąż wiedział o tym, iż aktów nie ma, że zginęły w tajemniczy sposób. Jego zdaniem zostały one przesłane do archiwum watykańskiego. Zwracano się więc do tego archiwum. Watykan odpowiedział natychmiast: w jego posiadaniu znajduje się tylko list własnoręczny Franciszka Józefa do Leona XIII. W liście tym cesarz prosi o pozwolenie sprawienia zmarłemu następcy tronu pogrzebu religijnego, duchu wieństwu austriackie odmawia mu bowiem — jako samobójcy — prawa do takiego pogrzebu. Nic poza tym w archiwum watykańskim, dotyczącego się śmierci arcyksięcia Rudolfa nie ma i nie było.

Cóż się więc stało z papierami, dotyczącymi się tej żafosnej sprawy? Albo zniszczył je przed swoją śmiercią hr. Taaff, zdecydowawszy iż nie powinny one w ogóle nigdy ujrzeć światła dziennego — albo też ukrył on je, jak twierdzą niektórzy, w sekretnym schowku swego olbrzymiego biurka, zapomniawszy o tym poinformować spadkobierców. Biurko to zostało po śmierci sprzedane — nikt już nie wie, komu i gdzie.

W ten sposób, zdaje się już na zawsze spuszczone zostało zaślona tajemnica na tragedię Mayerlingu i nigdy już nie dowiemy się, czy to dwa kochające serca zdecydowały się tego ponurego dnia rozstać się ze światem, czy też działy w tym dniu inne, nieznanne sily.



Śczęśliwa Eskimoska, matka bliźniąt przebywać musiała wiele kilometrów na nartach przez północną Alaskę, aby trafić do najbliższego fotografa.

kach znajdują się monopole na niezbędne dla życia narodów surowce.

Europa w ubiegłych dwóch wiekach przeżywała wielki kryzys. Coraz bardziej wzrastała liczba ludności, ziemia rodziła coraz mniej chleba. Szukano środków zaradczych. Głoszono, że wojna jest wolą boską, bo tylko liczne wojny zapobiec mogą przeludnieniu. Propagowano wstrzeźliwość. Trzydzieści cztery miliony europejczyków wywedrowało do Ameryki między rokiem 1820-1921. Naogół jałowa, prędko wyczerpująca się ziemia Europy nie dawała żadnej gwarancji żywienia ludność w najbliższym stuleciu. Szukano ratunku. Nastąpił okres niepokoju, walki i rozpacz.

Uratował Europę Jan Grzegorz Liebig. Dzięki niemu nie zamieniła się ona w jałowy teren, z którego uciekałyby rolnicy. Z Liebiga sztydono wprawdzie, gdy zaczął głosić, że rolę należy nawozić, że wzamian za plony trzeba jej dać azot, kwas fosforowy potas i wapno, ale z biegiem czasu przewyciężono uprzedzenia i w roku 1843 Anglik Lawes wybudował pierwszą chemiczną fabrykę nawozów sztucznych. Z tą chwilą rozpoczęła się no-

wa era dla rolnictwa, a co więcej — dla ludzkości. W ciągu ostatniego stulecia, w okresie od 1820 do 1934 r., plony z hektara wzrosły dwukrotnie. „Nauka dała chleb niezliczonym nowym milionom ludzi, bezpośrednio dzięki wzmocnieniu wydajności gleby i przez podniesienie zbiorów światowych, które według obliczenia profesora Albrechta Schmidta były w roku 1928 o 23 do 24 miliardy marek złotych więcej warte niż w roku 1888; pośrednio przez szereg nowych przemysłów, które należą do najwłaściwszych na świecie, a które w latach 1928-39 wyprodukowały nawozów sztucznych wartości około 3,5 miliardów marek w złocie. Dziś umiemy już wydobywać azot z powietrza, co uniezależniło rolnictwo Europy od salefry chilijskiej, łamiąc groźny monopol, okupiony krwawymi wojnami, Ameryki południowej.

Nad światem jednak zapanowała kanadyjska pszenica. Ameryka, stosując najdalej idące udoskonalenia techniczne, zasiewała olbrzymie tereny: eksploatowała ziemię przy pomocy maszyn bez umiaru.

Pozbawiona próchnicy i bakteryj

ziemia zaprotestowała w 1934 r. Rozszalała nad Ameryką burza piaskowa. Miliony hektarów ziemi obróciło się w pustynię. Ameryka, której zda wało się, że ma chleb całego świata w swoich rękach ma poważne kłopoty.

Europa nie poszła śladami Ameryki. Tu walkę o wyżywienie, o większe plony prowadzono nie przy pomocy przestrzeni i maszyn, obniżających koszty lecz przez wykorzystanie zdolności nauki. W Monachium prof. dr Kühne dokonał pierwszych prób orki z lemiem, naładowanym elektrycznością. W Heveny na Węgrzech, w latach 1921 do 1927, przeprowadzono doświadczenia z zasilaniem gleby w mikroby. Jednocześnie zorganizowano doświadczenia dwu tysięcy stu europejskich ogrodników i rolników. Uzyskano w rezultacie przy pomidorach, burakach jadalnych i owocach wzrost wydajności plonów o 30 do 98 procent! Następnie przekonano się, że tysiąc kilo fabrycznego „edafonu” równa się działaniu tysięcy kilogramów obornika. W ten sposób Europa stara się żywić z własnej ziemi jak największą ilość mieszkańców i jak

najbardziej osłabić swoją zależność od monopoli Ameryki.

Pierwszym większym zwycięstwem nauki nad monopolem tropikalnym, był cukier z buraka. Następnie to zagadnienie ubrania: bawełny, wełny. Ameryka miała monopol na bawełnę. Jedwab sztuczny, wełna z mleka, włókno syntetyczne w ogóle — to zdobycze lat ostatnich. Wełna drzew na produkowana jest dziś w milionach kilogramów rocznie w Niemczech, Włoszech, Japonii i zastąpiła tam w dużym procencie importowaną dotychczas bawełnę. Wełna z mleka, zrodzona we Włoszech w obliczu sankcji, pod względem jakości nie ustępuje wełnie naturalnej. Niezbyt dawno założono również i w Polsce fabrykę tego „ersatzu”.

Kauczuk jest dotychczas w rękach monopoli, który jednak, jak wszystko wskazuje będzie wkrótce całkowicie zachwiany. Zaatakował go niezbyt dawno Ford, usiłując założyć w Ameryce Południowej olbrzymie plantacje drzewa kauczukowego. Fordowi jednak nie powiedzło się, ponieważ monopolisci podburzyli w Ameryce Południowej tubylców i uniemożliwili mu pracę. Natomiast nau-

ka zrobiła już duży wyłom, uzyskując po wielkich wysiłkach „gumę syntetyczną” — bunę. Narazie w produkcji buni przodują Niemcy. Wynalazek jednak wpłynął w sposób widoczny na sytuację na światowym rynku kauczuku. Nauka sięga także po nowe zdobycze. Chodzi mianowicie o metale, które są bolecząką syntezą surowcowej. Czy uda się uczyćmniom stworzyć z taniach surowców „ersatz” o właściwościach metali? Na pytanie to może dać odpowiedź przyszłość.

Książkę, z której zaczerpnęliśmy dane do tego artykułu, napisał człowiek nienawidzący głodu i wojny, jak pisze o sobie w przedmowie autor jej A. Zischka („Nauka łamie monopol” Książnica Atlas). Chce w niej przedstawić, w jaki sposób niezmiernie ciężka praca jednostek, wypełniająca życie wielu badaczy, zwyciężyła głód i brak odzieży, przestrzeni i brak energii. Jeszcze bardziej jednak zależy mu na podkreśleniu, jakie znaczenie dla świata mają te pokojowe zwycięstwa nauki. Książka pisana z tabletem. Czyta się ją jednym tchem.

„Filia“ fabryki poznańskiej

Wywiadowcy Wydziału Śledczego aresztowali w Wilnie Leona Szaufera, stałego mieszkańca Poznania.
Szaufier podawał się fałszywie za przedstawiciela znanej poznańskiej fabryki „Galwanit”, produkującej znany płyn do czyszczenia metali. W wynajętym w Wilnie mieszkanku napełniał wodą nabytą na rynku butelki, nalepiając fałszywe

etykiety i sprzedawał zafarbowaną wodę jako oryginalny „Galwanit”, przyjmując naturalnie zamówienia na większe transporty tego płynu.
W czasie rewizji znaleziono u Szaufera fałszywe dokumenty, fałszywe pieczęcie, etykiety oraz inne dowody uprawniające oszukańczego procederu.
Szaufiera osadzono w areszcie. [c.]

Nagle zgony

19 bm. o godz. 16 na ul. Rossa zmarł nagle Wacław Mejnarowicz, lat 58 (Werkowska 30). Przyczyny śmierci na razie nie ustalono.
W tymże dniu w piwni przy ul. Tatarskiej 15 zmarł nagle 59-letni Teodor Tarasow (Bołtupska 15). Śmierć nastąpiła wskutek choroby serca.



KALODONT

przeciw kamieniowi nazębnemu

Tabela loterii

4-ty dzień ciągnięcia 1 klasy 41 Loterii Państw.

I i II ciągnięcie
Główne wygrane

Główna wygrana 100 tysięcy zł. padła na nr. 48780

- 50.000 zł.: 156318
 - 15.000 zł.: 104091
 - 10.000 zł.: 139814
 - 5.000 zł.: 137944 149957
 - 2.000 zł.: 120225 136539 149480
- 154056
1.000 zł.: 45589 88265 92043
159578
500 zł.: 899 12020 16911 66121
68301 107819 108189
250 zł.: 86 10569 18447 20343
25059 29558 47261 50039 51493
55146 56460 58536 62487 68177
68686 98521 99072 101908 106248
112560 114603 116392 133981
148882 149592 158567

Wygrane po 125 zł.

- 456 600 95 1107 806 87 631 738
890 2466 952 3992 4181 599 5235
6827 953 7466 626 8748 10916
12044 855 13107 14558 612 965
15128 16418 843 17242 823 855
18315 19008 853 20513 615 838
21125 281 689 890 22105 688 933
24161 277 25240 26636 68 27708
29640 20182 985 81505 688 901
32110 381 88 447 532 83548 870
80 760 34417 596 954 85098 126
86 178 469 816 87748 83
88520 608 39970 40321 448 42150
800 939 43155 44108 385 865 45013
219 46839 47174 207 55 863 404 55 69
834 48115 204 553 738 49023 50838
51738 52124 221 585 683 983 53083
471 56282 342 627 59 746 57618 770
58329 575 951 66550 57 768 831 66
61574 62158 563 903 63859 64667
65279 575 951 66550 57 768 831 66
904 61339 68111 204 69616 90 900
70133 641 71035 72047 216 860 432
615 791 78331 74144 75356 472
76568 92 883 77729 839 79031 656
70484 560 76 601 81164 574 82463
585 988 83006 617 791 812 84500 21
980 85014 206 668 834 85 87109 90
230 872 839 83038 712 894 921 89231
90098 807 947 92017 133 281 93883
836 94736 95723 96157 383 679 786
996 97149 525 791 98215 399 412
830 99252 542 965 100810 101299
668 787 102186 728 103052 547 855
104078 342 105761 835 106137 401
107092 207 599 108087 10163 277
519 110242 357 505 111080 245 809
618 818 112124 892 113269 448 616
114346 485 682 115458 697 116355
69 558 118377 119849 959 120436
121506 962 122264 642 916 123110
210 17 370 497 658 124433 856
129230 126402 79 540 127191 201 679
128659 876 129159 379 544 130593
606 64 132391 138665 919 89 134112
800 426 540 135655 738 932 136324
557 138819 139039 785 140588 87 662
588 14215 806 16 733 142261 789
140256 525 663 878 144265 739 991

Wygrane po 62,50 zł.

- 15941 147098 342 148832 149174 764
150818 151355 873 903 58
152831 153203 532 998 154018
398 453 762 155494 544 618 876
157209 515 158433 738 159205 97
191 249 304 429 39 763 820 1368
407 23 538 866 971 2185 3039 284
334 489 601 63 915 48 4079 282
653 740 876 0161 368 480 533 762
6003 60 81 814 62 431 60 7171 339
613 80 705 45 94 825 7232 51 671
94 959 9052 96 220 35 591 730
105665 95 736 70 915 11 11230 563
611 83 841 908 85 12020 99 452
531 706 136663 747 14284 799 985
15023 185 204 28 90 464 75 97 583
622 910 89 16036 68 293 89 672
845 18113 264 654 884 19203 376
437 558 738 56 98 20043 72 77 329
676 21129 693 702 816 22050 801
88 942 23073 129 309 492 24103
293 428 58 24103 293 428 58 25198
781 881 26388 55 78 423 63 763
27524 685 874 28192 451 84 96 938
29103 82 886 567 678 30075 102
413 724 940 81029 475 32160 243
314 872 797 32160 797 33046 60
90 800 7 82 34197 235 69 390 419
24 35330 36156 27058 100 210 530
655 918 81 73
88121 239 333 746 902 39024 84 85
342 876 913 79 40046 274 439 700
4179 877 42036 105 294 354 48197
277 447 586 747 956 44024 31 128
264 73 334 481 566 81 618 69 45068
514 701 46098 535 628 39 84 87 721
897 47086 166 219 943 48268 313 89
704 5 49182 302 57 500 663 781 815
50047 118 768 99 951 51267 401
52265 792 53064 73 115 22 57 62 614
719 7494184 340 526 719 61 55144
358 628 33 728 41 44 845 917 41
56168 423 81 539 678 974 57123 88
251 59 371 691 716 58606 876 59015
167 327 419 645 75 551 78 60077 294
489 910 25 61000 155 814 986 62059
418 44 694 990 91 53058 314 407
795 885 950 64083 241 424 948 688
963 65079 240 429 933 608 779 844
56280 524 48 652 869 67036 480 88
500 24 68142 274 338 57 583 634
719 23 814 75 69052 84 159 70 232
330 641 757 70058 108 12 344 603 709
406 56 7103 245 420 521 776 944
72117 47 321 504 778 850 935 78104
353 644 762 889 961 88 74072 93 255
338 485 979 75033 106 85 239 405
583 663 58
76209 76 77075 180 502 848 78218
383 519 612 46 751 955 79002 37
259 864 89 522 651 89 761 876
80080 85 156 521 81052 55 159 68
913 95 208 17 408 91 82258 68 438
518 70 679 89 765 83571 699 915
84077 305 881 922 85020 478 592
759 86855 738 87082 558 88176 436
57 627 59 92 874 89045 617 712 907
18 90519 842 914 91878 839 907
92291 679 99068 71 136 88 783 866
918 94028 45 52 188 288 514 688
767 816 95022 61 66 594 738 892
96069 163 255 92 325 541 97417 674
706 90 822 24 929 98060 310 474
580 710 25 47 982 99458 89 100020

- 175 223 85 544 101271 327 496 566
68 813 28 987 102019 279 934
103220 80 424 40 572 787 104086 89
131 357 554 56 802 65 958 59 105036
159 253 62 302 8 48 537 781 45 850
73 963 106212 26 816 581 107010
539 770 862 944 108320 28 664
109226 604 24 41 728 110223 339
470 648 791 111450 607 91 748
112112 234 61 597 623 113429 43
521 99 640 790
114252 83 647 766 115054 73 454
624 796 866 117791 94 859 98 938
116553 118003 72 163 424 804 6 51
83 119501 47 749 911 23 97 120022
328 79 732 52 971 121068 207 565 967
741 46 49 66 122320 98 423 535 632
123193 748 800 938 124223 330 501
627 91 756 851 943 125423 838 972
126134 88 397 504 37 657 718 44
127243 86 503 948 128197 297 814 37
465 129152 498 733 130004 477 539
625 37 770 91 900 131083 303 735
952 69 131114 25 47 276 80 391 439
52 0641 782 964 133151 366 866 99
948 134022 374 80 468 963 135504
603 43 186199 243 774 89 822 69
137024 663 901 138352 57 721 69
139362 615 714 36 74 826 905 140002
223 418 77 604 27 141585 609 51 841
142434 561 960 66 143214 429 55
657 863 968 144274 808 20 994 145199
534 767 146030 86 224 52 79 537 957
87 147178 464 68 71 947 69 148169
313 671 76 149166 207 85 111 150196
107 46 286 312 300 731 151027 219
344 485 571 677
152484 571 73 67 6962 158101 486
518 99 653 762 852 75 154133 74 551
139362 615 714 36 74 826 905 140002
627 43 155096 241 517 156097 210
608 789 157182 282 340 480 749 823
158177 288 337 439 550 159086 357
480 563 66 649 704 35 87 90 803 909
49

Wygrane po 62,50 zł.

- 5 403 939 1938 651 2009 27 3380
707 869 6693 979 6237 328 525 7015
109 512 47 786 8567 488 9471 672
10097 247 387 750 11361 567 12357
896 18638 907 15571 667 16606 18 40
808 74 17283 727 856 982 18020 61
823 381 819 19155 98 452 648 777
20302 497 857 21655 22289 635
23346 24496 619 25002 168 474
26074 816 727 999 27263 68 681 724
28420 29115
80012 89 123 568 72 657 81524
826 32016 362 744 33268 95 591
604 92 702 84511 617 35052 485
629 906 82 36240 91 457 925 37184
491 665 67 771 923 26 38208 424
30190 330 876 40186 621 41040 72
302 788 42509 44413 883 45709 842
911 46414 47181 49418 50011 51704
52905 377 698 58086 365 679 908
70 54534 55194 880 56369 621 28371
61792 94 862 62185 57 570 789
854 63095 153 329 572 64632 993
65532 716 914 64474 618 67143 355
403 88 776 68740 69106 382 410 86
781 838 904 70012 112 219 67 386
71074 93 160 258 541 713 883 72081
425 78017 115 259 815 462 74391
448 560 894 75346 446 684 98 893
985 76315 690 732 94 77992 79278
80436 82900 83181 774 84043 248
833 85406 86097 290 624 58 779
87413 596 88126 863 89249 803 769
90324 752 91135 92421 879 98195
393 440 840 926 94424 918 96879
96429 507 985 97144 472 728 874
98040 862 99835 100574 101075 107
384 536 838 102269 369 744 103227
556 875 104455 538 105982 106087
155 755 62 68 897 107469 834
108993 658 746 109174 718 844
110156 340 881 111538 844 112994
114357 572 781 895 115556 830 37
116024 831 984 117291 714 118387
119525 660
120038 79 121982 122010 371 454
767 998 124077 750 125591 126694
732 868 127379 799 129026 57
130098 114 465 500 140 909 76
131258 644 757 844 132857 133368
867 134660 135204 508 56 640 919
96 136088 280 137803 139989 140757
141082 142366 527 143198 638 866
144027 855 91 569 811 145008 29
158 848 657 738 840 146112 20 927
147347 498 148133 963 149148 365
409 901 94 150341 665 151147 152366
153210 154390 493 156071 287 425
804 157258 475 864 158316 159209
692

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.
padła na nr. 34124.
25.000 zł. na nr. 109758
15.000 zł. na nr. 124224
5.000 zł. na nr. 38412 55761
2.000 zł. na nr. 67830 70501
159439
1.000 zł. na nr. 7914 8493 61643
92113 139846
500 zł. na nr. 9160 19409 84799
88975 96488 107754
250 zł. na nr. 11439 15970 17441
702 955 43737 47745 55442 56860
60046 64881 65220 68983 69472
71978 72118 337 78675 86438 98490
107381 542 115137 129950 140510
145682 146317 149139

Wygrane po 125 zł.

- 190 338 1273 1503 1730 1938 2250
2849 3609 4015 5359 8247 13251 535
654 751 809 16898 17083 19011 20579
922 21290 466 22818 23279 24662
27351 26949 29166 842 31981 38204
58 756 34276 37525 38968 40218 474
41537 43842 583 44057 214 677
47805 49231 359 51844 400 899 52649
53288 316 54207 57906 58950 60195
61035 52 392 62473 746 63068 148
64903 65203 409 66076 186 68503
69268 71314 428 569 701 82 855 916
75149 524
76270 77838 78875 79584 81073
82886 83050 861 575 86516 87598
88007 929 89982 91859 93034 65 820

Wygrane po 125 zł.

- 654 1965 2694 748 4033 517
6074 715 7646 11544 12134 87 585
13359 817 938 14362 620 15219
16976 17261 17206 717 19477
20388 21496 22546 787 23020 295

- 94572 96466 97201 98774 101278
103450 797 104098 416 105604 108098
594 109165 110698 12053 113007
69 631 115419 81 119310 120041 401
121038 320 83 682 122722 815 124554
126626 34 130339 899 131181 209
133820 134443 554 135125 306 138047
160 865 140052 622 141518 142195
741 143957 144767 145129 552 146585
147385 940 148181 149413 841
150023 868 846 903 151198 857
154589 156497 159316

Wygrane po 62,50 zł.

- 5 403 939 1938 651 2009 27 3380
707 869 6693 979 6237 328 525 7015
109 512 47 786 8567 488 9471 672
10097 247 387 750 11361 567 12357
896 18638 907 15571 667 16606 18 40
808 74 17283 727 856 982 18020 61
823 381 819 19155 98 452 648 777
20302 497 857 21655 22289 635
23346 24496 619 25002 168 474
26074 816 727 999 27263 68 681 724
28420 29115
80012 89 123 568 72 657 81524
826 32016 362 744 33268 95 591
604 92 702 84511 617 35052 485
629 906 82 36240 91 457 925 37184
491 665 67 771 923 26 38208 424
30190 330 876 40186 621 41040 72
302 788 42509 44413 883 45709 842
911 46414 47181 49418 50011 51704
52905 377 698 58086 365 679 908
70 54534 55194 880 56369 621 28371
61792 94 862 62185 57 570 789
854 63095 153 329 572 64632 993
65532 716 914 64474 618 67143 355
403 88 776 68740 69106 382 410 86
781 838 904 70012 112 219 67 386
71074 93 160 258 541 713 883 72081
425 78017 115 259 815 462 74391
448 560 894 75346 446 684 98 893
985 76315 690 732 94 77992 79278
80436 82900 83181 774 84043 248
833 85406 86097 290 624 58 779
87413 596 88126 863 89249 803 769
90324 752 91135 92421 879 98195
393 440 840 926 94424 918 96879
96429 507 985 97144 472 728 874
98040 862 99835 100574 101075 107
384 536 838 102269 369 744 103227
556 875 104455 538 105982 106087
155 755 62 68 89

KRONIKA

LUTY

22

Wtorek

Dziś Katedry św. Piotra
Jutro Piotra DamianaWschód słońca — g. 6 m. 29
Zachód słońca — g. 4 m. 37Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie dnia 21. II. 1938 r.

Ciśnienie 762

Temperatura średnia — 2.

Temperatura najwyższa 0.

Temperatura najniższa — 4.

Opady — ślad.

Wiatr północny.

Tendencja — bez zmian.

Uwagi — chmurno.

NOWOGRODZKA

— **Zebranie O. Z. N.** W niedzielę z okazji rocznicy ogłoszenia deklaracji O. Z. N. odbyło się w sali kina miejskiego pod przewodnictwem p. inż. Leinera, przy udziale przeszło 100 osób — zebranie nowogrodzkiej organizacji miejskiej O. Z. N. Otwierając zebranie przewodniczący stwierdził duże postępy prac O. Z. N. w Nowogrodzku, czego dowodem są chociażby wybory do Rady Miejskiej, w której na 21 członków 15 należy do OZN.

Następnie odczytane zostały urzyki deklaracji p. k. Koca, a mecenas Szarejko omówił znaczenie niektórych punktów w odniesieniu do Nowogrodzka.

Na zakończenie przewodniczący, inż. Leiniker zreferował wewnętrzne sprawy oddziału i zainicjował krótką dyskusję.

Przed zakończeniem zebrania, na wniosek przewodniczącego wysłano holdowniczą depeszę do szefa OZN gen. Skwarczyńskiego i wzniesiono okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego i Marszałka Śmigłego Rydzka.

— **Dobrowolne ofiary na FOM i FAK.** P. Kazimierz Billewicz z powiatu baranowickiego złożył na ręce Zarządu Okręgu Ligi Morskiej i Kol. Ziemi Nowogrodzkiej obliżkę Pożyczki Narodowej na 100 zł z przeznaczeniem na Fundusz Akcji Kolonialnej (FAK), a p. Władysław Jahołkowski, również z pow. baranowickiego, obliżkę Pożyczki Narodowej na 50 zł z przeznaczeniem na Fundusz Obrony Morskiej (FOM).

— **Zmiana konta czekowego PKO Zarządu LMK.** Z dniem 15 bm. dotychczasowe konto czekowe PKO Zarządu Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej Ziemi Nowogrodzkiej Nr 6:934 zostało zmienione na Nr 700667.

Fundusz Obrony Morskiej na nadal konto czekowe PKO Nr 42017.

— **Wycieczka LMK do Italii.** Zarząd Główny LMK organizuje w dniach 13—25 kwietnia b. wycieczkę do Italii. Wycieczka przewiduje dwa programy: droższy za cenę 195 zł i tzw. popularny 165 zł.

Zgłoszenia należy składać do 4 kwietnia do Zarządu Głównego LMK w Warszawie, ul. Widok 10

— **KTO KRADE? W ub. piątek odbył się przed Sądem Grodzkim w Nowogrodzku proces karny przeciwko Kasprzakowi b. woźnemu Urzędu Wojewódzkiego, który oskarżony został o sporadyczne kradzieże różnych przedmiotów i pieniędzy. W sprawie tej zezwalał szereg urzędników, nie wnosząc jednak nie konkretnego, bo żaden ze świadków oskarżenia nie złapał Kasprzaka na gorącym uczynku przestępstwa. Jedynym poszlakiem był fakt, że przedmioty najczęściej ginęły w tym wydziale, który obsługiwał woźny Kasprzak. Oskarżony (kawaler krzyża Virtuti Militari) do winy się nie przyznał i ostro wycierał przeciwko niektórym świadkom oskarżenia. Np. gdy świadek Wasilenko oświadczył, że nikt inny nie mógł mu skraść 150 zł w „Ognisku”, jak tylko Kasprzak, który się tam kręcił, oskarżony z miępszą zareagował: „Niech pan przysięgnie, że to ja skradłem, bo dam te 150 złotych z własnej kieszeni”.**

W wyniku rozprawy Sąd uniewinnił Kasprzaka.

LIDZKA

— **Rodzina Wojskowa w Lidzie** prowadzi akcję pomocy zimowej dla najbardziej potrzebujących. Z pomocy tej skorzystała dziesiątka szkół powszechnych Nr 1 w liczbie ponad 150 osób. Każde dziecko otrzymało wołoczki, buciki bielizne, fartuszek oraz ubranko, zakupione na ogólną sumę zł 792 gr. 10. Z okazji przypadającego święta pułkowego strzelców kowieńskich, dziesiątka szkolna w liczbie kilkuset udała się do wództwa, gdzie złożyła życzenia oraz podziękowania za opiekę.

— **Sprawa, która wymaga wyjaśnienia.** W „Kurierze Wileńskim” z dnia 11 bm. ukazał się komunikat, podający do wiadomości publicznej wyniki zbiórki w dniu 2 bm. pod hasłem „Pół obiadu dla głodnych”. Jak wynikało z treści tego komunikatu, kilka urzędów w Lidzie m. in. i starostwo, nie dało nic. Pisaliśmy już kilkakrotnie, że zbiórka na „pomoc zimową” w roku bieżącym nie daje pożądanego rezultatu. Wybrano zarząd z zadaniem, by w najbliższym czasie mają być zorganizowane takie kasy w Szarkowszczyźnie, Flisie i Łużkach.

wątpienia w stosunku do urzędników nie słuszny i niesprawiedliwy.

Pracownicy urzędów państwowych, samorządowych, jak wreszcie i instytucji prywatnych stanowią grupę społeczną w 100 procentach wywiążącą się ze swych obowiązków wobec akcji „pomocy zimowej”. Składki urzędnicze są potrącane według ustalonej wysokości regularnie przy każdej wypłacie pensji. Ponadto wszelkiego rodzaju zbiórki doraźne na rzecz „pomocy zimowej” nie obchodzą się bez udziału finansowego i osobistego sfer urzędniczych, a przeciwnie one spełniają największą część pracy związanej z tymi zbiorcami. Urzędnik państwowy w obecnej dobie niebywałego wzrostu zadań społecznych państwa jest tą najbardziej obciążoną siłą, która większość ciężarów musi brać na swoje barki.

Wszystkie komunikaty i wieści, jakie różną drogą do nas dochodzą z biur pow. „zimowej pomocy” potwierdzają zgodnie, iż jedynie świat pracy całkowicie i bez zastrzeżeń swój obowiązek wobec kom. zim. pom. spełnia.

Do ociągających się ze świadczeniami lub świadceń unikających należą inne sfery gospodarcze ale tylko nie urzędniczy i pracownicy instytucji prywatnych.

Jak się dowiadujemy w tym konkretnym wypadku odnoszącym się do zbiórki w dniu 2 bm. urząd starościński otrzymał z biura komitetu zim. Pom. listy składek już po 1 lutym, t. zn. po wypłacie pensji, na skutek tej okoliczności pracownicy starostwa osobno świadczenia będą mogli ponieść przy wypłacie pensji za marzec, co bez wątpliwości uczynią.

Winę więc tu za opóźnione wpływy od urzędów ponosi raczej biuro Kom. Zim. Pom. niż sami urzędnicy. J. D.

— **Walne zebranie Ligi Kooperatystek.** W dniu 22 bm. o godz. 17 w lokalu świetlicy spółdzielczej przy ul. Zamkowej 2 odbyło się walne zebranie lidzkiego Koła Ligi Kooperatystek.

Na porządku obrad znajduje się sprawozdanie zarządu z działalności Koła i Kom. Rewizyjnej, plan pracy i budżet na r. 1938, wyborny władz Koła i delegatów na centralny zjazd Ligi, oraz referat n. t. „Rola spółdzielczości w rozbudowie gospodarstwa narodowego w Polsce”.

— **Siedz strzelecki.** Władze strzeleckie w Lidzie organizują w dniu 1 marca tradycyjnego „Siedzia” w sali kina „Era”.

Całkowity dochód został przeznaczony na budowę domu strzeleckiego w Lidzie.

— **Fabryka Ingielewicza** na „pomoc zimową”. Fabryka cukrów K. Ingielewicza w Lidzie opodatkowała się na rzecz „Pomocy Zimowej” 0,25 proc. od obrotu na przeciąg 4 miesięcy.

Zakłady przemysłowe zobowiązały się do płacenia świadczeń w wysokości 0,1 procent od obrotu.

— **10 m. więzienia za pobieżne.** Gajowy Adam Kopalczak przejeżdżając w swoim czasie koło maj. Berdówki został napadnięty przez Edwarda Mulicę, który żywił do Kopa czela osobistą urażę. Rozbił mu czaszkę i uszkodził ucho. W wyniku rozprawy Sąd skazał Mulicę na 10 miesięcy więzienia.

BARANOWICKA

— **Przemycane kamiki do zapalniczek.** Onegdaj w Lidzie. Śledczy w Baranowiczach przeprowadził rewizję w budce przy ul. 3 Maja, należącej do Deniszcuka Piotra, podczas której odnaleziono przemycane kamiki do zapalniczek w opakowaniu niemieckim.

— **Porzucone dziecko.** Przed domem Nr 100 na ulicy Kopolnickiej nieznaną sprawczyni porzuciła dziecko płci męskiej w wieku około 2 tygodni. Dziecko skierowano do Żłobka Dziecięcego.

— **Nieudany zamach samobójczy.** W dniu 14 lutego br. Kosnierczyk Adam lat 23, mieszkaniec wsi Przenosiny gm. nowomyśkiej uśmiercił się samobójstwem przez napicie się karbolu. Po udzieleniu pierwszej pomocy Kosnierczyka pozostawiono na kuracji w domu. Przyczyny desperackiego kroku na razie nie ustalono.

DZIŚNIEŃSKA

— **Obwód powiatowy LOPP** w Głębokiem w celu przygotowania ludności do samobrony w zakresie OPLG zorganizował 3 kursy OPLG dla komendantów bloków i ich zastępców (dwa kursy w Głębokiem i jeden w Dziśnie). Na kurs uczęszczało około 150 osób.

— **Z inicjatywy Zw. Rezerwistów w Dołżycach** została zorganizowana bezprocentowa kasa samopomocy dla kupców i rzemieślników chrześcijańskich. Wybrano zarząd w składzie: ks. Norbert Bodziła, burmistrz Jan, Góra wójt Stanisław Księto i nauczyciel Stanisław Cieślak. Powstała kasa zamierza uzyskać potrzebną na ten cel gotówkę drogą pożyczek i zapomóg. Jest to już druga kasa zorganizowana w powiecie dziśnieńskim. W najbliższym czasie mają być zorganizowane takie kasy w Szarkowszczyźnie, Flisie i Łużkach.

NIEŚWIESKA

— **Polski Czerwony Krzyż** przy życzliwej współpracy Korpusu Ochrony Pogranicza oraz miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich — zorganizował we wsi Kuchocze, gm. kleckiej dla dzieci osadników i okolicznych małorolnych gospodarzy wieczór świetlicowy.

Na weselą imprezę przybyło ponad 60 dzieci, którym po zabawie rozdano podarki. Ponadto w tym samym dniu lek. rejonowy dr Kraszewski i instr. PSK Michałowski — wygłosili dla dorosłych członków PCK i nieczłonków kilka pogadanek na temat higieny i ratownictwa.

— **Pododdział Związku Strzeleckiego** w Przemyszcowszczyźnie, gm. Ikańskiej urządził 20 bm. w świetlicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Siejłowiczach teatr kukiełek p. t. „O strasznym smoku, dzielnym szewczyku i królu Gwoźdźniku”.

Po przedstawieniu kukiełek odbyła się bawka taneczna. Dochód przeznaczony na cele oświatowe Zw.

— **Tran.** Na terenie pow. nieświeskiego wydano dotychczas anemiecznym dzieciom w wieku szkolnym bezrobotnych rodzin miejskich i bezrolnych rodzin wiejskich ponad 1.000 litrów tranu.

Akcje opieki technicznej nad dziećmi prowadzą miejscowe oddziały KOP oraz nauczycielstwo szkół powszechnych.

— **Służba zdrowia** w pow. nieświeskim ukończyła przygotowania do szczepień ochronnych przeciwko durowi brzuszemu.

Akcja szczepienia rozpocznie się w najbliższym czasie i obejmie ponad 18 tys. mieszkańców miast i wsi.

WOŁKOWYSKA

— **Powiat wołkowski pod znakiem propagandy antykomunistycznej.** Na terenie powiatu wołkowskiego prowadzona jest ożywiona propagandowa akcja antykomunistyczna.

W Wołkowysku odbyła się wystawa antykomunistyczna. Na teren pow. wołkowskiego przybył samochód kino-radiowy władz wojskowych z Grodna, który przez dwa tygodnie odbywać będzie objazd powiatu, wyświeflając w różnych, najdalej nawet położonych miejscowościach propagandowe filmy.

Jednocześnie z wyświetlaniem filmów wygłaszane są odpowiednie prelekcje przez instruktora oświaty pozaszkolnej M. Świącickiego, przy współudziale miejscowych nauczycieli.

Ponadto na terenie pow. wołkowskiego prowadzona jest akcja antykomunistyczna w ramach gmin przez poszczególne gminne komitety antykomunistyczne, które przeprowadzają pogadanki i uświadamiają ludność wiejską o kreciej antypańskiej robocie agitatorów komunistycznych, skierowanej przeciwko naszemu i naszemu państwu dobru.

— **SKAZANIE 23 KOMUNISTÓW.** Sąd Okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Wołkowysku rozpoznawał szereg spraw działaczy komunistycznych z terenu gm. Piaski oskarżonych z art. 97 par. 1 w związku z art. 93 k. k.

W wyniku rozprawy 23 komunistów zostali skazani na kary od 2 do 6 lat więzienia.

WOŁOZYŃSKA

— **Pożar.** W wieńcu przy ul. Żwirki wybuchł pożar. Spaliła się stodoła i chlew z całym inwentarzem żywym. Strały wyczerpały 5.500 zł. Poszkodowany jest Mikucki.

— **Staruszkowi wybił zęby.** Pietrasz Józef, lat 76 zameldował policji, że Pietraszowie Kazimierz i Anna wybił mu dwa zęby.

— **DZIECIOBÓJSTWO.** 14 bm. post. P.P. w wieńcu otrzymał informację, że Janusz Kiewicz Olga, panna, lat 24, zam. we wsi Galimce, gm. Iwienieckiej, w dn. 13 bm. zabiła dziecko. Rewizja ujawniła zwłoki noworodka płci męskiej zakopane głęboko w stodole pod siano. LIM.

— **Powiat wołczyński wyda w r. budżetowym 1938—39 225 tysięcy złotych na budowę 13 szkół powszechnych im. Marszałka Piłsudskiego.** Suma ta składa się z dotacji ze skarbu państwa w wysokości 120 tys. zł., 48.850 zł. z budżetów gminnych w gotówce i 54.560 zł. w naturze — z szarwarku.

Przy stosunkowo niskich możliwościach finansowych gminy potrafiły przeznaczyć w swoich budżetach 125 tys. zł. na budowę szkół w ciągu jednego roku.

Tak poważna suma w budżetach gmin i dotacja skarbu państwa pozwoli wybudować 9 szkół nowych z 21 izbami lekcyjnymi i 17 mieszkaniami dla nauczycieli do dnia 1 września r. b. oraz rozpocząć budowę 4 szkół nowych z 12 izbami lekcyjnymi i 8 mieszkaniami dla nauczycieli.

Po ukończeniu wszystkich szkół-pomni ków w 1937 roku szkolnictwo powszechne otrzyma 33 izby lekcyjne i 25 mieszkań dla nauczycieli, co do 50 proc. podwyższy dotychczasowy stan.

Wieśniacy trują się denaturatem

Włodzimierz Ilkiewicz z Cyncewicz, gm. kołowieckiej w pow. wilejskim, zameldował policji, że 19 bm. J. Sylwanowicz

Wesele ludowe



Na zdjęciu fragment z wesela ludowego w Zaborowie. Rodzice nowożeńców błogosławiają młodą parę (klęczącą) przed udaniem się do kościoła.

Co będzie z Radą Miejską w Baranowiczach?

Rozmowa z burmistrzem inż. Wolnikiem

Po burzliwym posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 14 bm., o przebiegu którego pisaliśmy już, społeczeństwo m. Baranowicz interesuje tę sprawę: Co będzie dalej z Radą Miejską w Baranowiczach?

Jak wiadomo, kadencja obecnej Rady Miejskiej kończy się dopiero za rok, ale wytworzona atmosfera wzajemnej niechęci między radnymi chrześcijanami i żydami nie rokuję spokojnej i rzeczowej współpracy.

Społeczeństwo baranowickie śledzi więc z ogromnym zainteresowaniem rozwój dalszych wypadków i oczekuje jakiegoś wyjaśnienia niezrozumiałej sytuacji.

Zwróciliśmy się w tej sprawie bezpośrednio po informacje do burmistrza p. inż. Wolnika. Inż. Wolnik oświadczył:

— Zającie to było dla mnie pewnego rodzaju niespodzianką. Chociaż od dłuższego czasu obserwowałem i miałem do czynienia z różnymi tarciami w Radzie Miejskiej jednakże nigdy do ostrych scysyj nie dochodziło. Chociaż nie zupełnie jestem zadowolony z obecnego składu Rady Miejskiej, nie jestem jednak zwolennikiem tego rodzaju posunięć, które wprowadzają anarchię w życie.

ŚWIECIAŃSKA

— **STRZAŁY NA WESELU.** 16 bm. o godzinie 19 w Stańczykach, gm. tyntulskiej, podczas świątecznej J. Lewicki, będąc w stanie podchmielonym, na tle porachunków osobistych wystrzelił dwukrotnie z rewolweru do M. Miłuniewicza i zranił go w obie nogi. Rannego umieszczono w szpitalu, a Lewickiego zatrzymano.

— **TRAGEDIA RODZINNA.** 38-letni Alfons Albin Miszkuc w dn. 18 bm. powiesił się w swoim mieszkaniu w Gołotyłcach gm. hodołuckiej. Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

GRODZIEŃSKA

— **Założone w roku ubiegłym Stowarzyszenie Polaków Wyznania Prawosławnego** w Grodnie uruchomiło dla swoich członków świetlicę, której uroczyste poświęcenie zostało dokonane w obecności J. E. Biskupa Sawy Ordynariusza Diecezji Grodzieńskiej i Nowogrodzkiej, przedstawicieli wojska i władz administracyjnych.

Dążeniem Stowarzyszenia jest wzmocnienie życia kulturalnego i towarzyskiego Polaków wyznania prawosławnego, uświadamianie szerokiej mas utožsamiających prawosławie z rosyjskością, a przede wszystkim umozliwienie wymiany myśli między społeczeństwem starszym a młodzieżą dorastającą w wieku szkolnym, którą członkowie stowarzyszenia pragną wychować na pożytecznych obywateli Państwa Polskiego.

J. E. Biskup Sawa wygłosił w języku polskim podniosłe kazanie o wielkiej tradycji i dziejowym posłannictwie narodu polskiego.

Z ramienia władz wojskowych przemawiał ppłk. Sokolowski, który wartości żołnierza ściśle związał z przywiązaniem do swego wyznania i apelował do prawosławnych duchowieństwa i członków stowarzyszenia o należyte wychowanie młodzieży dla armii stojącej na straży Narodu i Wiary.

WILEJSKA

— **Zawody narciarskie.** W niedzielę, 20 lutego odbyły się w Wilejce zawody narciarskie dla wojska policji, strzelczyków, młodzieży gimnazjalnej i uczniów szkoły powszechnej. Udział wzięło ponad 100 zawodników.

W biegu na 25 km. ze strzelaniem i w słańce 4 razy 2 km. pierwsze miejsce wzięli saperzy.

W konkurencji gimnazjalnej pierwsze miejsce zdobył Suchy Mikołaj a w konkurencji strzelczyków Kordowicz Romuald.

— **A w jaki sposób p. burmistrz myśli rozwiązać obecną sytuację?**

— **Przed wszystkim — oświadczył burmistrz — zamierzam raz jeszcze w najbliższych dniach zwołać Radę Miejską i jeśli budżet miasta nie zostanie przyjęty i powtórzą się podobne zajścia, Rada Miejska niewątpliwie zostanie rozwiązana.**

— **A jakie byłyby skutki tego posunięcia?**

— **Jeśli budżet miasta zostanie uchwalony, wówczas większych komplikacji nie będzie. Natomiast jeśli Rada Miejska zostanie rozwiązana z powodu niezdolności do zatwierdzenia budżetu miasta, to pod względem gospodarczym miasto może dużo na tym stracić. Przed wszystkim wstrzyma się wtedy szereg inwestycji, jak brukowanie ulic, budowa szkoły powszechnej Nr 4 itp., aż do czasu wyboru nowej Rady Miejskiej.**

— **To znaczy nowe wybory Rady Miejskiej nie leżą w interesie gospodarczym miasta?**

— **Są pewne względy za i przeciw, o których mówić by nie należało przed nowym zebraniem Rady Miejskiej. WB.**

Uczniowie szkoły powszechnej podzielono na grupę młodszą i starszą. W grupie młodszej przyjechali pierwsi Januszewski Jerzy, Abramczyk Stanisław i Bukład Michał, a w grupie starszej Czerniawski Aleksy, Sokolowski Romuald i Makutynowicz Czesław. Rozdanie nagród w postaci nart, piłek, dyplomów i figurki narciarza odbyło się w świetlicy żołnierskiej.

Kierownikiem zawodów był p. ppłk. Stan. Kurcz, instruktor honorowy P. Z. N. W. R.

— **W rocznicę O. Z. N. 20 lutego,** jako rocznicę ogłoszenia deklaracji Ideowej O. Z. N. odbyła się w sali wydziału powiatowego akademii z udziałem członków i sympatyków organizacji w liczbie ponad 100 osób.

OSZMIAŃSKA

— **Z inicjatywy Zarządu Oddziału Powiatowego OSP** w Oszmianie zorganizowany został w 1934 r., jako pierwszy w Polsce, Powiatowy Fundusz Budowy Remiz, zadaniem którego jest udzielanie pożyczek i zasiłków na budowę strażnic.

Od tego czasu pobudowano na terenie powiatu oszmiańskiego 15 strażnic, z których 6 wzniesiono w 1937 roku. Pobudowane strażnice składają się z: a) remizy na sprzęt pożarniczy, która służy równocześnie dla celów kulturalno - oświatowych miejscowej ludności, b) świetlicy — kancelarii i c) wspaniałnie — wieży obserwacyjnej. W niektórych strażnicach są ponadto przewidziane mieszkania dla stróżów. Koszt budowy strażnicy wynosi od 5.500 zł. do 7.000 zł. zależnie od warunków lokalnych.

Wszystkie remizy z wyjątkiem remizy w Sukniewiczach, która jest murowana, są budowane systemem glinobitym, kryte dachówką własnego wyrobu. Dodac należy, że w celu przygotowania sił fachowych do budowy strażnic glinobitych, wyrobu dachówek cementowych i cembrowin został zorganizowany w 1936 r. przy pomocy finansowej P. Z. N. W. kurs budownictwa ogniotrwałego w Cudogaju, który ukończyło 26 strażaków.

— **W związku z projektowaną likwidacją Powiatowego Urzędu Rozjemczego** w Oszmianie z dniem 1 lipca r. b. delegat Wojewódzkiego Biura do spraw finansowo - rolnych w Oszmianie zwrócił się do wszystkich burmistrzów i wójtów w powiecie o przeprowadzenie na terenie gminy akcji uświadamiania ludności o zamierzonej likwidacji. Rolnicy, którzy mają jeszcze nieuporządkowane prywatne zadłużenia, mogą je zgłosić do Urzędu przed dniem likwidacji.

— **ZGON POBITEGO NA WESELU.** W dniu 17 bm. przywieziony został do szpitala oszmiańskiego Jan Sulżyński, mieszkaniec Niścińsk, gm. sołskiej, który zmarł 18 bm. Policja ustaliła, że został on pobity na weselu nie przez Stanisława Sulżyńskiego, jak to zgłoszono poprzednio, lecz przez dwóch innych chłopów z Niścińsk i jednego ze wsi Fubanki.

KRONIKA WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Należca (Jagiellońska 1); Augustowskiego (Kijowska 23; Romeckiego (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Roskowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyrę (Legionowa 10); Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

OSOBISTE

— Dyrektor Lasów Państwowych p. E. Szemiłtoł rozpoczął z dniem 10. przystąpienie do urlopu wypoczynkowego. Zastępstwo zostało powierzone Kierownikowi Biura Organizacji i Inspekcji — p. M. Hippenowi.

MIEJSKA

— **Sprawa chłodni.** Magistrat w porozumieniu z zainteresowanymi władzami zamierza jeszcze w ciągu roku bież., zrealizować od dawna powzięty projekt budowy w Wilnie nowoczesnej chłodni. Sprawa ta ma być rozważana na najbliższym kolegiальnym posiedzeniu magistratu.

— **Porównanie wpływów podatkowych z tytułu samoistnych podatków miejskich i dodatków do podatków państwowych z wpływami w roku ubiegłego** wykazuje dużą poprawę. Tak np. w ciągu ostatnich miesięcy ub. r. budżetowego do kas miejskich wpłynęło ogółem 2.532.006 złotych. W tym samym okresie roku ubiegłego wpłynęło 2.290.320 zł.

Wzrost wpływów wykazują wszystkie działy podatkowe, za wyjątkiem podatków od zaproszonych weksli (w bież. roku budżetowym 17450 zł.; w roku ub. — 20.802 zł.). Spadek wpływów z tego tytułu potwierdza jedynie fakt poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej.

W ciągu ostatnich 10 miesięcy do kasy miejskiej wpłynęło m. in. z tytułu podatku lokalowego — 430.227 zł.; z tytułu podatku dochodowego — 249.980 zł.; od widowisk — 118.600 zł.; podatek od psów 12.118 zł.; podatek wojskowy — 5.782 zł.

— **Budżet Opieki Społecznej.** Ostatnie posiedzenie budżetowe Magistratu w dn. 18 b. m. poświęcone zostało głównie opiece społecznej. Wydatki w tym dziale przewidyują się na sumę 1.009.214 zł. co w stosunku do tańszości budżetu z poprzedniego wynosi około 17 proc. Tegoroczny preliminarz budżetowy Opieki Społecznej rozpada się na 2 zasadnicze rozdziały: 1) opieka nad dziećmi, młodzieżą i macierzyństwem — wydatki 886.953 zł. oraz 2) opieka nad dorosłymi przewidując wydatki w sumie 112.261 zł. Podczas omawiania tego działu rozpatrzono memoriały zakładów opiekuńczych domagających się od miasta podniesienia opłat za utrzymanie dzieci w zakładach. Magistrat biorąc pod uwagę wzrost cen na produkty spożywcze oraz wysokość dotychczas płaconych stawek uznał za konieczne zwiększyć preliminarz na kredyty o 60.000 zł. z zastrzeżeniem, iż po krytyce powyższej sumy musi być wyszukane w budżecie opieki społecznej. Po przejrzeniu kilku drobniejszych działów Magistrat zakończył swe prace budżetowe na r. 1938—39.

— **W związku z zakończeniem prac budżetowych,** magistrat zamierza z dniem najbliższym wyłożyć w lokalu Zarządu Miejskiego do przeglądania projekt nowego preliminarza budżetowego na ustawowy przeciąg 7 dni. W ciągu tego okresu każdy z obywateli m. Wilna może przejrzeć budżet miasta.

HOTEL „ST. GEORGES”
W WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

— **Przedłużenie ul. Tyzenhauzowskiej.** Magistrat postanowił przedłużyć ul. Tyzenhauzowską. Roboty mają się rozpocząć w wiosnę r. b.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej 28 b. m.** Termin plenarnego posiedzenia Rady Miejskiej, wyznaczonego początkowo na dzień 24 bm., przesunięty został na poniedziałek 28 bm. Porządek dzienny obejmuje 24 punkty. Są to przeważnie sprawy wewnętrzne samorządu.

GOSPODARCZA

— **Próba likwidacji zatargu w piekarstwie.** W związku z przewlekającym się zatargiem w piekarstwie wobec bezowocności dotychczasowych prób zlikwidowania zatargu w drodze polubownej w dniu dzisiejszym ma odbyć się w lokalu Starostwa Grodzkiego konferencja z udziałem p. starosty oraz przedstawicieli obu powołanych stron.

— **Ceny kaszy gryczanej i grochu** mają nieznacznie. Specjalna Komisja z ramienia Związku Drobnych Handlarzy i Kupców postanowiła, po przeprowadzeniu kalkulacji, obniżyć ceny kaszy gryczanej i poszczególnych gatunków grochu. Obniżka ma być znaczna i sięga ponad 40 procent. Wniosek o obniżeniu cen na te artykuły w najbliższym czasie ma być skierowany do władz administracyjnych.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **III Posiedzenie Naukowe Wileńskiego Tow. Lekarskiego** odbędzie się w środę dnia 23 lutego b. r. o godz. 20 w lokalu przy ul. Zamkowej 24. Na porządku dziennym referaty: prof. Dr Władysław Bujak — Choroba Besnier - Boeck - Schaumann. Dr My Bujak — Zabieg operacyjny a choroby serca.

— **331 Środa Literacka.** Dnia 23 bm. zna komity pisarz członek Akademii Literatury Karol Irzykowski wygłosi odczyt pt. „O pla gacie”. Temat ten wywoła niewątpliwie ożywą dyskusję.

— **W lokalu Koła Wileńskich** przy T-wie Rozwoju Ziemi Wschodnich w Warszawie wiceprezydent Wilna mgr. Teodor Nagurski wygłosi odczyt pod tytułem „Drogi rozwoju we nowego Wilna”.

— **Zarząd Towarzystwa Polsko-Francuskiego zawiadamia,** że dziś, we wtorek 22 lutego o godzinie 18 w sali Tow. Lekarskiego, ul. Zamkowa 24, prof. Ehrman wygłosi odczyt ilustrowany przezczkami pod tytułem: „Alsace et l'esprit alsacien”. Wstęp wolny.

— **Prof. Dr Mieczysław Litniewski o Prusach Wschodnich.** We środę dnia 23 lutego 1938 r. o godzinie 18 w Polskim Akademickim Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” prof. Dr Mieczysław Litniewski wygłosi odczyt p. t. „Prusy Wschodnie”.

— **Zarząd i Komenda Oddziału Zw. Strzeleckiego „Zarzewie”** zaprasza swych członków na Walne Zebranie, które się odbędzie dnia 23 lutego r. b. o godz. 18 w pierwszym o godz. 18 i pół w drugim terminie w lokalu przy ul. Kopanica 5.

— **Porządek dzienny** obejmuje między innymi Sprawozdanie Zarządu za rok 1936-37, wycieczne prace na rok 1937-38 oraz wybór nowego zarządu i komisji rewizyjnej. Dotychczasowy zarząd składa się z następujących osób: inż. Jan Skawiński, Łukaszewicz Al. Juchniewicz Józef, Stankiewicz Jan Paszkiewicz Ryszard, Miziewiczówna Anna i Jabłońska Eudokia.

Hotel EUROPEJSKI
Pierwszorządny — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

KRONIKA POLESKA

— **Pod opieką Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Pińsku** znajduje się 750 rodzin bezrobotnych i 2.500 biednych dzieci, którzy otrzymują bezpłatne obiady ze specjalnie urządzonej kuchni a najbardziej potrzebują obuwia, ubranka i ciepłą bieliznę.

— **Staraniem O. Z. N. w Pińsku** zostały powołane sekcje robotnicze w Pińsku i Horodyszczu poleskim. Staraniem sekcji robotniczej w Horodyszczu założona została spółdzielnia, której członkami są wszyscy robotnicy. Sekcja w Pińsku powstała do życia towarzystwo oświatowe im Stefana Żeromskiego.

— **Dom Spółdzielczy w Kamieniu Koszyrskim.** W Kamieniu Koszyrskim na wiosnę zostanie rozpoczęta budowa Domu Spółdzielczego. Koszt budowy wyniesie ponad 120 tys. zł. Dom będzie posiadał parter, w którym mieścić się będą lokale handlowe firm chrześcijańskich oraz Spółdzielnia „Rolnik”, zaś pierwsze piętro będzie oddane do użytku organizacji społecznych i charytatywnych.

Wykonanie planu rozbudowy rozłożone jest na okres dwu lat. Uczynione to zostało w celu nie przeciążania świadczeniami na rzecz budowy Domu Spółdzielczego poszczególnych kategorii ludzi

czy organizacji społecznych, którzy do budowy domu tego przystąpili i zadeklarowali swoje udziały.

— **W 18 rocznicę odzyskania morza** społeczeństwo pińskie jeszcze raz zademonstrowało swój stosunek do zagadnień ogólnonarodowych i dało wyraz uświadomienia społecznego.

Dzień ten był żywiołową manifestacją uczuć do morza i fłoty wojennej. Przeszło 700 osób cisnęło się w sali teatru i z entuzjazmem przyjęło odczytaną przez prezesa p. K. Gąsiorowskiego deklarację o zbiorze na ścigacze morski.

— **Na zakończenie karnawału.** W sobotę 26 bm. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Pińsku urządza bal w salach Zarządu Miejskiego.

— **Uroczystość w szkolnictwie.** W niedzielę 27 bm. odbędzie się w Pińsku uroczystość poświęcenia nowego gmachu szkoły powszechnej Nr 3 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. W uroczystości weźmie udział p. wojewoda poleski W. Kosłak-Biernacki oraz szereg zaproszonych gości. Aktu poświęcenia dokona J. E. ks. ordynariusz piński biskup K. Bukraba. Oficjalną część uroczystości będzie zakończyła oracją.

Pomyślny rozwój zielarstwa

Zielarstwo na ziemiach północno-wschodnich ma oddawna zapewnione naturalne podstawy pomyślnego rozwoju. Znaczna ilość nieuczynków, ugorów, wyrębów leśnych i terenów błotnistych, jako też łąk sprzyja zna komicie wegetacji roślin dziko rosnących, posiadających właściwości lecznicze. W pewnych rejonach na naszych ziemiach eksploatacja roślin leczniczych dziko rosnących jest już z wielkim zrozumieniem prowadzona przez ludność wiejską.

Zbiór roślin leczniczych wywodzi się od zielolecznictwa, stosowanego sposobem domowym, względnie przez znachorów. W ciągu ostatnich dziesiątków lat eksploatacja roślin leczniczych przeszła przez kolejny etap przeniesienia sprawy na grunt eksploatacji handlowej. W wymienionym okresie powstały i rozwinęły się liczne placówki skupienia i przetworzenia ziół zbieraczy wiejskich. Tworząc się ośrodki zbytu oddziaływały znakomicie na pobudzenie wśród ludności rolniczej inicjatywy do traktowania zbierania roślin leczniczych, jako podstaw do uzyskania ubocznego dochodu. Dotyczy to przede wszystkim ludności ciężającej na małopolskich warsztatach rolnych.

Ubożnie też rozwinęła się inicjatywa, podjęta przez firmy handlowe, do zakładania plantacji niektórych roślin leczniczych, stwarzając w ten sposób nowy dział dodatkowy w gospodarstwie rolniczym.

Obserwowany rozwój zielarstwa w du-

żym stopniu znalazł poparcie także ze strony krajowych fabryk specyfików leczniczych oraz społecznych instytucji opiekuńczych (ubezpieczalnia społeczna, szpitale samorządowe itp.) które stały się z roku na rok coraz większym odbiorcą surowców leczniczych. Solidaryzuje się z tym także zawód lekarski, który udziela poparcia, stosując metody leczenia szeregu chorób ziołami.

Niezależnie od zbytu wewnętrznego w znacznej ilości zioła lecznicze wywożone są za granicę, przy czym eksport wymienionego terenu sięga już sumy blisko pół miliona złotych (rok 1937) i dociera nie tylko do krajów europejskich, lecz także i zamorskich.

Dotychczasowe zdobycze zielarstwa świadczą o wielkim postępie akcji, w pierwszym rzędzie prowadzonej przez Izbę Przem. i Handl. — świadczą o tym, że na tym odcinku gospodarczym istnieją poważne możliwości, które według oceny czynników fachowych nie są jeszcze w należyłym stopniu wykorzystane. Istnieją więc dogodny warunki dla powstawania i realizacji w tym zakresie inicjatyw prywatnej.

Dla ilustracji faktu pomyślnego rozwoju zielarstwa warto dodać, że obecnie na terenie ziem północno-wschodnich (województwa: wileńskie, nowogródzkie, poleskie i białostockie) nad gromadzeniem i skupem ziół pracuje już 12 firm, w tym 3 większe przemysłowe (2 w pow. święciańskim i 1 w Baranowiczach).

— **Posiedzenie Wileńskiego Oddziału Fol. Tow. Hist.** odbędzie się we wtorek dnia 22 lutego o godz. 19 w lokalu Seminarium Historycznego USB (Zamkowa 11).

— **Na porządku dziennym** referat dyskusyjny p. Dyr. Gizbert - Studnickiego „O potrzebie naukowego opracowania roli Kościoła i duchowieństwa w Polsce w okresie od rozbiorów do wskrzeszenia państwa polskiego”.

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **Pociąg popularny do Żułowa** w związku z pojawieniem się mylnych natężeń w prasie co do połączeń kolejowych z Żułowem na czas Marszu Zimowego Żułów — Wilno w dniu 26 bm. — Komitet Organizacyjny komunikuje:

Ze względów propagandowych a przede wszystkim celem umożliwienia młodzieży jak najliczniejszego udziału w charakterze widzów w Marszu Zimowym Żułów — Wilno, uruchomiony zostaje specjalny pociąg popularny z Wilna do Żułowa w dniu 26 b.m. (sobota):

— **Odjazd ze st. Wilno do Żułowa** — godz. 7:20;

— **Przyjazd do Żułowa** — godz. 8:50;

— **Odjazd z Żułowa do Wilna** — godz. 12:15;

— **Przyjazd do Wilna** — godz. 14:50.

Bilety w cenie 2 zł od osoby do nabycia w biurach „Orbis”.

Powyższy rozkład jazdy pociągu popularnego daje możliwość oglądania wszystkich uroczystości w Żułowiu jak: raport, ślubowa i zawodników oraz start wszystkich paraf, biorących udział w tym marszu, oraz start sztafet szkolnych stających do biegu sztafetowego, którego trasa pokrywa się całkowicie z trasą III Marszu Zimowego Żułów — Wilno.

AKADEMICKA

— **Związek Studentów Ziemi Północno-Wschodniej** zawiadamia, że we wtorek 22 lutego br. w Sali I Gmachu Głównego Uniwersytetu Stefana Batorego odbędzie się zebranie dyskusyjne Związku, na którym referat p. t. „Gospodarstwo podstawy Wileńszczyzny” wygłosi dyr. mgr. Kazimierz Młynarczyk — wych. wil. uniw.

— **Zarząd Związku Studentów Ziemi Północno-Wschodniej** zawiadamia swych członków, że we środę dnia 23 lutego w lokalu własnym przy ul. Zamkowej 23 m. 19 odbędzie się doroczne Walne Zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Początek zebrania w pierwszym terminie o godz. 18,30, w drugim — o godz. 19.

RÓŻNE.

— **Bezrobocie w Wilnie.** W ostatnim tygodniu stan bezrobocia zwiększył się o kilkanaście osób. Obecnie Wilno liczy z górą 7.300 bezrobotnych pracowników umysłowych i fizycznych.

— **Żydzi interweniują.** Jak już donosiliśmy, Zarząd miasta na jednym z ostatnich posiedzeń budżetowych postanowił przywrócić częściowo subwencję na szkolnictwo żydowskie. Postanowiono mianowicie do budżetu na rok przyszły wstawić sumę ok. 28.000 zł. Takie rozwiązanie sprawy nie zadowoliło Żydów, którzy nadal prowadzą akcję o subsydlum w wysokości 70.000 zł. W dniu wczorajszym u prezydenta miasta interweniowała delegacja przedstawicieli powołanego szkolnictwa żydowskiego.

Prezydent oświadczył delegacji, że sprawa ta jest już poza granicą jego kompetencji i uzależniona jest od stanowiska Rady Miejskiej.

ZABAWY

— **Odwołanie „Śledź Dziennikarski”** Syndykat Dziennikarzy Wileńskich niniejszym komunikuje, że zabawa taneczna „Śledź Dziennikarski” zapowiedziana 1 marca r. b. nie odbędzie się.

Echa radiowe

Kukułka napisała prawdę

Wczoraj wyczytałem w prasie następującą zabawną historię:

Niedawno temu celnicy francuscy mieli do rozwiązania nielada zagadkę, która winna przejść do historii i być zapisaną w kronikach urzędów celnych potomnym celnikom ku pamięci.

Jeden ze szpitali francuskich zamówił w Anglii 14 sztuk świnek morskich dla doświadczek naukowych. Firma angielska wywiązała się szybko z zamówienia i przesyłała trafiała do urzędu celnego w Calais. Jakież jednak było zdziwienie celników, gdy w skrzyni znaleźli 22 świnki, choć na przekazie było wyraźnie zapisane 14 sztuk. Stała się rzecz całkiem prosta: świnki morskie w drodze rozmnożyły się. Ale przepisy urzędu celnego takich figlów przyrody nie uznają. Gdy zażądano od szpitala by dopłacił nadwyżkę celną za niespodziewany dodatek, szpital stanął twardo na stanowisku, że żądał tylko 14 sztuk świnek.

Również i firma angielska nie chciała ponieść kosztów nadprogramowej nadwyżki.

Wychodzi tedy, że nasza ostatnia „Kukułka” („Trzy świnki” p. Zabko-Polopowicza) napisała prawdę. Trzy świnki jako pomysły nie były pomysłem nowym, ale jako wykonanie były świeższe. Humor prawdziwy i przyłem dosłowny, doskonała reżyseria, nieszałobowne opracowanie strony dźwiękowej — oto zalety tej doskonałej (i przytem naprawdę dla szerokiego mas) Kukułki.

Na wyróżnienie zwłaszcza zasługuje doskonały rysunek psychologiczny zawiadomości stacji. Utrwalenie takich sylwetek trzeba by naszym kucuczczom zalecić na przyszłość. Zbytnie oddalenie się od terenu zawsze powoduje w konsekwencji papierowość postaci odtwarzanych.

Pisałem w swoim czasie, że satyra na biurokrację, uprawiana przez autorów Kukułek, już się przejadła. Muszę przyznać, że nie miałem racji. „Trzy świnki” stanowią niezbity dowód, że kopalnia tematów daleka jest jeszcze od wyczerpania.

P. R. nadało utwór Goetla p. i. Anaconda. Było to słuchowisko należące do najwyższej klasy i ze względu na treść i ze względu na wykonanie (Jaracz i Zewerowicz). Mistrzowska rozmowa przedstawiła dwóch rodzajów kapitalistów: patriotycznego i międzynarodowego, sprawiała wrażenie podstulku jakiejś rozmowy autentycznej. Narastanie dramatyczne, kulturna tekstura i budowa wysoce architektoniczna, pozwalały na słuchanie z coraz wzrastającym zainteresowaniem. Jedynym rozczarowaniem były słowa spikera: „nadałmy słuchowisko i i. d.”.

Niech żaluje ten, kto nie słyszał.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dziś o godz. 8.15 wiecz.

CZAR WALCA

O. Srausa

PROSZKI
Kogutek
ZASTOSOWANIE: **GRYPY, PRZEZIEBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBÓW** itp.
ZADAJĄC DROBNIALNYCH PROSZKÓW W PAK. „KOGUTKIEM”
MIAŁBYŚ JAKIE PROSZKI WAM DAJA
GDYŻ SA JUŻ NADŁADOWNICTWA
ZADAJĄCIE PROSZKÓW „MIGRENO-NERVOSIN”
TYLKO W NOWEM OPAKOWANIU
TOREBKACH HIGIENICZNYCH.

RADIO

WTOREK, dnia 22 lutego 1938 r.

6,15 Pieśń por.; 6,20 Gimnastyka; 6,40 Muzyka; 7,00 Dziennik por.; 7,15 Muzyka; 8,00 Audycja dla szkół; 8,10—11,15 Przerwa; 11,15 Audycja dla szkół; 11,40 Z nastrojów japońskich; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03 Audycja pol.; 13,00 Wiad. z miasta i prowincji; 13,05 Audycja dla wsi: „Co moje to nie twoje” — pogad. Wł. Siła-Nowickiego; 13,15 Utwory orkiestrowe Mauricego Ravela; 14,00 Nowości muzyki lekkiej; 14,25 „Dla Mami” — nowela Gabrieli Zapolskiej; 14,35 Muzyka popularna; 14,45—15,30 Przerwa; 15,30 Wiadomości gospod.; 15,45 „Bal u Dorotki” — audycja; 16,05 Przegląd aktualności finansowo-gospod.; 16,15 Muzyka kameralna; 16,50 Pogadanka aktualna; 17,00 „Estonia i Estończycy” — felieton; — 17,15 Koncert w wyk. Orkiestry Tramwajów i Autobusów Miejsk.; 17,50 Przedwiośnie i myśliwy — pog.; 18,00 Wiad. sportowe; 18,10 Chwilka litewska w jęz. polskim; 18,20 Przetud i Fugi w wyk. Anny Kossowskiej-Gornickiej; 18,40 „Szkoła sztycharska przy dawnym uniwersytecie” — pog. Jerzego Hoppe na; 18,50 Program na środę; 18,55 Wil. wiad. sportowe; 19,00 Nieśmiertelne książki: „Dante w opr. Leopolda Staffa; 19,30 Z naszych pieśni — Recital śpiewaczy Heleny Hrabiszkaiewiczowej — alt.; 19,50 Pogadanka; 20,00 Muzyka tan.; 20,45 Dziennik wiecz.; 20,55 Pogadanka; 21,00 „Cud mniemany” czyli „Krakowiaczy i górale” — opera w 2 aktach W. Bogusławskiego; 22,50 Ostatnie wiad.; 23,00 Tańczymy; 23,30 Zakończenie.

ŚRODA, dnia 23 lutego 1938 r.

6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Z krainy bajek. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa w 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Chwilka litewska. 13.15 Z utworów Franciszka Schuberta. 14.25 „Grandziarz” — nowela Gabrieli Zapolskiej. 14.35 Muzyka popularna. 14.45 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Tomasz Alva Edison” — pogadanka dla dzieci. 16.00 Uczmy się mówić. 16.15 Orkiestra salonowa. 16.50 Pogadanka. 17.00 KOP śladami zagonieńczyków — fczeryt. 17.15 Pieśni na sopran, altówkę i fortepian. 17.50 Wykroczenie — pogadanka. 18.00 „Narciarska Liga Narodów obraduje” — felieton. 18.10 „Stolpe nad Niemnem” — pogadanka W. Larouja. 18.20 „Staropolski w rydaryk” — audycja słowno-muzyczna w opr. Z. Kopalki i W. Trościanki. 18.50 Program na czwartek. 18.55 Wil. wiad. sportowe. 19.00 „W łapach mandatarusza” — epizod z powieści E. Pawłowskiego p. t. „Kur niana”. 19.20 Warmijskie i mazurskie pieśni. 19.35 Nowoczesne znachorstwo. 19.50 Pogadanka. 20.00 „Pani z puszką” — monolog w opr. Wandy Boyć. 20.15 Koncert kameralny. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert Chopinowski w wykonaniu M. Mińska. 21.45 Czym jest poezja — dialog. 22.05 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości. 23.00 Muzyka taneczna. 23.30 Zakończenie.

Wiadomości radiowe

TYLKO KILKA DNI DZIELI NAS OD ZARĘCZYSTWIANIA 900.000 ABONENTA RADIOWEGO.

Jak się dowiadujemy liczba abonentów Polskiego Radia powiększa się co dzień z szybkością zwrastającą. Przy tym tempie przy uśrednieniu codziennie około 3.000 nowych zgłoszeń, można z całą pewnością twierdzić, że już w ciągu najbliższych dni, najprawdopodobniej w ciągu pierwszych dni przyszłego tygodnia, przekroczyliśmy granicę 900.000 abonentów radiowych.

Dowiadujemy się również, że Polskie Radio postanowiło odpowiedzieć na ten szybki przyrost liczby abonentów zwiększeniem liczby upominków, przeznaczonych dla „nowych jubilatów”, zamiast więc, jak podawano poprzednio, trzech nagród — upominków, liczbę ich powiększa się do pięciu.

Zatem nowy abonent, któremu w rejestracji ogólnej przypadnie liczba porządkowa 900.000 — otrzyma złoty zegarek, a najbliżsi jego „sąsiedzi” poniżej i powyżej 900.000, a więc abonenci, którym przypadają liczby: 899.998 i 899.999 oraz 900.001 i 900.002 — do słaba wartościowe i praktyczne upominki.

Kto zatem jeszcze nie jest abonentem Polskiego Radia, niech nie odkłada rejestracji na później, albowiem teraz już na godz. 15 niemał obliczać trzeba chwilę zarejestrowania abonentów premiowanych. Szczęśliwe numery mogą wypaść w każdym urzędzie lub agencji pocztowej.

Kurjer Sportowy

Porażka polskich piłkarzy w Lille

Rozegrany został w Lille międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Francji Północnej i Polski Zachodniej. Zwyciężyła Francja Północna w stosunku 4:0 (1:0).

Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie, publiczność zapełniła stadion do ostatniego miejsca, co mimo wszystko było niespodzianką dla organizatorów.

Sensacyjna porażka poznańskiej Warty w Wielkich Hajdukach

W Wielkich Hajdukach rozegrany został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy mistrzem Polski poznańską Wartą a śląskim Ruchem. Spotkanie to zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Ruchu w stosunku 10:6.

Złotym Orzechem to krzywdził Manecki, który był lepszy.

Mecz rozegrany został w niezwykle gorącej atmosferze.

W lekkiej Bieniek (R) zremisował z Rajczakiem (W).

W wadze muszej Jasiński (R) znokautował w 3. rundzie starciu Szarewicza (Warta).

W półśredniej Waloszek (R) w najładniejszej walce wieczoru wygrał niespodziewanie z Jareckim.

W kocięcej Krawczyk (R) zremisował z Bycernym (W).

W średniej Wideman (R) wypunktował Florysiaka (W).

W piórkowej Manecki (R) przegrał z Kozłowskim (W).

W półciężkiej Kolonka (R) przegrał z Szymurą (W).

W ciężkiej Wrazidło (R) odniósł zwycięstwo nad Białkowskim (W).

Kanada mistrzem świata w hokeju

Zakończyły się w Pradze czeskiej zawody hokejowe o mistrzostwo świata. W finałowym meczu, rozegranym wobec 12,000 widzów Kanada pokonała Anglię 3:1 (3:1, 0:0, 0:0).

Drugie miejsce, wicemistrzostwo świata i mistrzostwo Europy uzyskała Anglia.

W walce o trzecie i czwarte miejsce Czechosłowacja wygrała z Niemcami 3:0 (1:0, 2:0, 0:0).

Trzecie miejsce i wicemistrzostwo Europy zdobyła Czechosłowacja.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata zdobyła zatem Kanada.

Na czwartym miejscu sklasyfikowały się Niemcy.

Piątą lokatę uzyskali Szwecja.

Szóstą z kolei była Szwajcaria.

Dopiero na siódmych miejscach znalazła się Ameryka.

Flota przegrywa z HCP 6:10

W meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w niedzielę w Poznaniu H. C. P. pokonała Flotę gdyńską w stosunku 10:6.

W półśredniej Wasiak (F) zwyciężył na punkty Błaszczaka.

Wyniki walk były następujące:

W średniej Szulczyński wygrał na punkty z dobrym Piechockim (F).

W muszej po wyrównanej walce nieznaczące zwycięstwo na punkty uzyskał Iwański (F) nad Wieclawem.

W półciężkiej Klimecki wygrał na punkty z Karolakiem (F).

W kocięcej Liszka po chaotycznej walce pokonał Gwardzika (F) na punkty.

W ciężkiej Sadow (F) wygrał na punkty z Adamczykkiem.

W piórkowej technicznie lepszy Walkowiak pokonał na punkty Pasturczaka (F).

Walki ciekawe i na dobrym poziomie. — Flota która wystąpiła bez Węgrowskiego po prawili się.

W lekkiej Plucik (F) przegrał na punkty z Szymczakiem.

HELIOS Ulubienica **SYLVIA SIDNEY** wszystkich
i **JOE MC CREA** w najnow. kreacji **„Ślepy zaułek”** Tajemnica ulicy potępionych
w najnow. kreacji **Walka z wrogiem nr 1**
Nadprogram: **ATRAKCJA i AKTUALNOŚCI**

Kino MARS Premiera. Film—połączony Wzruszający dramat życiowy, przewyższający ujęciem i tematem „Niepotrzebny człowiek”
Za nawiasem życia
W roli głównej genialny tragik, następca Emila Janningsa **Walter Commolly**
Piękny kolorowy nadprogram

Numer akt: Km. 173/37.
Obwieszczenie
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Postawach Stanisław Widawski mający kancelarię w Postawach, ul. Pierackiego Nr 26 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 marca 1938 r. o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w Duniłowiczach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Aleksandra Tyszkiewicza nieruchomości: „Duniłowicz”, położonej w gminie duniłowickiej, powiatu postawskiego, składającej się z 1509,9493 ha, zabudowań i inwentarza, uregulowanej w księdze wieczystej Nr Hip. 6805, znajdującej się w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Wilnie.
Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 480.000, cena zaś wywołania wynosi zł 360.000.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 48.000.
Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papierzy wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Duniłowiczach.
Dnia 4 lutego 1938 r.
Komornik (WIDAWSKI)

Numer akt: Km. 159/36.
Obwieszczenie
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Postawach Stanisław Widawski mający kancelarię w Postawach, ul. Pierackiego Nr 26 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 marca 1938 r. o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w Duniłowiczach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika zmarłego Lecha - Klemensa Jarocińskiego nieruchomości: „Krykały”, składającej się z 473,1606 dziesięcin i zabudowań, położonej w gminie duniłowickiej, powiatu postawskiego, uregulowanej w księdze wieczystej Nr Hip. 526, przechowywanej w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Wilnie.
Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 60.000, cena zaś wywołania wynosi zł 45.000.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 6.000.
Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papierzy wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Duniłowiczach.
Dnia 4 lutego 1938 r.
Komornik (WIDAWSKI)

Powiesił się w areszcie gminnym

W dniu 18 bm. w areszcie gminnym w Opsie, pow. brastawskiego, powiesił się 20-letni Aleksander Łysowski, robotnik rolny, zam. w Murmiskach, gm. opeskiej. Łysowski 16 bm. został przytrzymany przez policję jako podejrzany o kradzież 4 kóz, należących do Urszuli Rozenowej. Sąd Grodzki zastosował jako środek za-

pobiegawczy względem Łysowskiego areszt. Ponadto Łysowski w dniu 11 czerwca 1937 r. został skazany przez sąd grodzki w Turmoncie za kradzież na 3 miesiące aresztu z zawieszaniem kary na lat 3. Przy puszczeniu, że Łysowski odebrał sobie życie w obawie przed groźbą mu karą za kradzież.

Zjadł... szklanę z rozpączy, że brata skazano na 8 lat więzienia

Niecodzienny rodzaj zamachu samobójczy miał miejsce wczoraj wieczorem w restauracyjce jednego z łynów herszta „Złotego Sztandaru”, Lewinson przy ul. Jatkowej Nr. 4.

czyl się i padł w boleśnych na podłogę. Z ust płynęła krew.

Do restauracyjki wszedł około godziny 7 wcz. młody osobnik, który wyraźnie zdradzając silne podenerwowanie, zażądał wódki i zakąsek. Nieznajomy wypił jedną ewlartkę, następnie drugą, zażądał z kolei „szlankę go”, po czym zaczął gryźć... szklanę i zjadł odłamki szkła. Po chwili nieznajomy zato-

Desperata niezwłocznie przewieziono karetką pogotowia ratunkowego do ambulatorium pogotowia ratunkowego. Tam desperat oświadczył, że nazywa się Jan Czajliński, liczy 33 lata i usiłował odebrać sobie życie z rozpączy, gdyż jego brata Sąd Okręgowy w Wilnie skazał na 8 lat więzienia.

Czaplińskiego w stanie bardzo groźnym przewieziono do szpitala św. Jakuba.

„Książę Abisynii” oszukał kilku naiwnych

Pewien oszust wileński notowany w albumach jako zawodowy aferzysta i znany pod nazwiskiem Markis dopuścił się ostatnio oryginalnego oszustwa, które raz jeszcze stwierdza słuszność starego aksjomatu, że nigdy nie zabraknie naiwnych.

na terenie których znajdują się znacznej wartości pola naftowe, których eksploatacja przy nieś może bająnskie sumy.

Markis napisał do szeregu zamożnych łynów listy w których opowiada, że jest księciem abisyńskim Huseln Tadzakiem, że o 1 samego początku konfliktu włosko-abisyńskiego był po stronie Włoch i dlatego nowi władarze kraju nie skonfiskowali jego dóbr,

Oszust zamieszkał w pierwszorzędnym hotelu. Przedstawiał zainteresowanym jakieś „autentyczne” papiery i wzbudzał u naiwnych zaufanie.

Pobicie kierownika ślizgawki

Wczoraj na ślizgawce w parku Żeligowskiego, grupa łobuzów napadła na kierownika ślizgawki Józefa Kunkiewicza, którego uderzono kastetem po głowie.

Twierdził, że zamierza zorganizować międzynarodowe konsorcjum, które ma na celu eksploatację jego pól naftowych, do Polski zaś przybył w poszukiwaniu kapitałów żydowskich, słyszał bowiem, że w Polsce stała się obecnie aktualna sprawa emigracji żydów, wobec czego spodziewa się, że najłatwiej znajdzie tu potrzebne kapitały.

Oszust zdołał wydłuzić podobno kilka tysięcy, po czym ułotnił się.

Policja zatrzymała napastników, a poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia.

Policji udało się stwierdzić autentyczne nazwisko „księcia z Abisynii” i rozesłała za nim listy gołose.

Jak dotychczas nie ujęto go. (c).

Pobity na drodze

18 bm. przywieziono do szpitala wilejskiego M. Narejkę z Kobuzia, gm. wilejskiej, którego znaleziono w stanie nieprzytomnym w lesie pomiędzy Olszyną a Wilejką. Po przewiezieniu do szpitala Narejko odzyskał częściowo przytomność i zeznał, że został pobity 17 bm. przez Eliasza Ignatowicza z Kobuzia i niejakiego Micię z Wilejki. Ustalono, że Micią tym jest Alfer Mitrofan z Wilejki. W dniu 19 bm. Narejko zmarł.

Bo wódka była rozcieńczona..

Aleksy Małaszuk i Aleksander Lida wstąpił „na jednego” do piwiarni przy ul. Garbarskiej 17, gdzie spożyli kolację, obficie zakrapianą wódką. Chociaż rachunek nie przekraczał 5 zł., jednak przyjaciele nie chcieli go uregulować twierdząc, że wódka była rozcieńczona.

W czasie wynikłej sprzeczki „goście” wytknęli wielkie lustro, zwiększając przez to rachunek jeszcze o 10 zł. (c).

PAN Dziś premiera **Mieczysław Cybulski**
CYBULSKI
Wiszniewska, Wysocka, Orwid i in.
w pięknym filmie polskim **DZIEWCZYNA SZUKA MIŁOŚCI**
Wspaniały nadprogram kolorowy

Zachwyt. Kolosalne powodzenie.
CASINO
Jeanette Mac Donald
w nowym sukcesie **„Motyl hiszpański”**

Chrześcijańskie kino Dziś. Najweselejszy i najpromienniejszy film sezonu **SWIATOWID! „Kraj miłości”**
W rolach głównych: Urocz Gusti Huber i niezrównany Albert Matterstock, Czarująca Muzyka. Wspaniały balet. Porywająca treść. Początek seansów o godz. 5—7—9. W niedzielę od godz. 3—5

Dziś. Czołowy film produkcji austriackiej p. t. **OGNISKO** **Maria Baszkirczew**
W rolach głównych: Lili Darras, Maria Balcerkiewiczówna, Hans Jaray, Szoko Szakal i in. Nad program **UROZMAIACONE DODATKI**. Początek seans. o 4-ej, w niedzielę i święta o 2-ej.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.
— Dziś, we wtorek dnia 22 lutego o godz. 8.15 wiecz. powtórzenie doskonałej pięciaktowej komedii W. Szekspira „Wiele hałasu o nic” w reżyserii i z udziałem p. Jadwigi Zaklickiej. Udział bierze cały zespół teatru oraz statyści. Nowa i przepiękna oprawa dekoracyjna — K. i J. Golusów.
W pierwszych dniach marca, w Teatrze Miejskim na Pohulance, odbędzie się jeszcze jeden koncert Mieczysława Mülna.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.
— Dziś po cenach niższych ostatnio wystawiona przepiękna operetka Oskara Straussa „Czar walca”.
— Xenia Grey w Lutni. Kierownictwo Teatru Lutnia pozyskało świetną primadonnę operetkową Xenię Grey, która w Wilnie zdobyła ogólną sympatię. Uroczą Xenię Grey krótko wystąpi w Lutni w operetce Prima „Rosa Marre”.

Teatr m. NA POHULANCE
Dziś o g. 8-ej wiecz.
WIELE HAŁASU O NIC

Nowy most na Wilii
Wydział techniczny Zarządu m. Wilna opracował szczegółowy projekt budowy mostu o żelaznej konstrukcji na Wilii u wylotu ul. Arsenalskiej tuż koło Biblioteki im. Wróblewskich.
Zarząd Miejski roboty przy budowie tego mostu rozpocznie w połowie maja rb.

Zaginiecie chłopca
Policja wileńska poszukuje 13-letniego Edwarda Kocplia (Horodelska 23), który wyszedł przed dwoma dniami z domu i zaginął. Ktoś z zaginionego opowiada, że wybrał się on w podróż dookoła Europy. (c).

LEKARZE
DOKTOR MED.
J. Piotrowicz-Jurczenkowa
Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5—7 wiecz.

DR. MED.
ZOFIA KUNCEWICZ
Choroby wewnętrzne, specj. choroby płuc przeprowadziła się — ul. Zakretowa Nr 22 tel. 24-47. Przyjmuje codziennie 15—17.

DR. MED.
A. Czerny
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Teatralna 20, tel. 25-63. Przyjmuje od 4 — 7.

AKUSZERKI
AKUSZERKA **Maria Laknerowa**
przyjmuje od godz. 9 ranu do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

Handel i Przemysł
10 dni niskich cen. 10 dni wielkiego rabatu na konfekcji, galanterii, trykotażach, obuwiu. W. NOWICKI, Wielka 30.

KARBOLENE SADOWNICZA do opryskiwania drzew owocowych oraz nasłona inspektowe poleca W. WELEŁ, Wilno, Sadowa 8 — tel. 10-57; Zawalna 18 — tel. 19-51.

Kupno i sprzedaż
Oweczarek alczaki (suka-szczenie) — do sprzedania. Ul. Królewska 6—6. Godz. 16—17

WAGĘ LEKARSKĄ z wzrostomierzem kupię. Oferty: Zawalna 2 m. 1, tel. 592.

LOKALE
MIESZKANIE na III piętrze 3 pokoje ze wszystkimi wygodami do wynajęcia od zaraz ul. Tatarska 20.

PRACA
PRACZKA poszukuje pracy chętnie po domach, ul. Zygmuntońska 16, u dozorcy.

STARSA GOSPODYNI z praktyką zagraniczną umiejąca wykwinicie gotować wszelkie przystawki i ciasta. Bardzo oszczędna, pracowita i rzetelna. Poszukuje posady do większego kasyna lub pensjonatu Biełkowska, Sawicz 3 m. 2.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Górnińska 8, tel. 166; Baranowicze, Ułańska 11; Brześć n/B., Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieświelz, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, z tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19